



BIULETYN LEKARSKI

Rok XXXIII, maj 2022, numer 172

e-active



Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej
Izby Lekarskiej w Olsztynie, 26 marca 2022 r.

START

Z konferencji „Współczesna medycyna Warmii i Mazur” Redakcja	... 5	Pięte spotkanie medyków z historią Jan Zygmunt Trusewicz	... 28
Obwieszczenia Redakcja	... 6	Marek Załęski Piotr Klementowski	... 30
Apele Redakcja	... 10	Odznaczenie „Zasłużony Lekarz Warmii i Mazur 2022 r.” Maciej Konopka	... 32
Stanowisko Redakcja	... 13	Szpital, fruktoza i kwas moczowy Roman Łesiów	... 34
50 lat w zawodzie lekarza i lekarza dentysty Karolina Lubak	... 14	Pamięci tych, którzy odeszli... Redakcja	... 36
Olsztyńska torakochirurgia na nowo Rafał Szynkarczuk	... 16	Matka jest tylko jedna Apolonia Szarkowicz	... 38
Kronika Okręgowej Rady Lekarskiej Zbigniew Gugnowski, Karolina Lubak	... 18	O koncertach niezaśpiewanych Małgorzata Sławińska	... 40
Opieka medyczna nad osobami z Ukrainy Tomasz Kozak	... 20	Kurt Cobain Jerzy Kurowski	... 42
Ahoj, żeglarze! Piotr Szmyt	... 21	Tuż obok drogi Jarosław Parfianowicz	... 45
Ocena stażu podyplomowego lekarza, rok 2020/2021 Redakcja	... 22	Kącik wierszem pisany Redakcja	... 48
Alzheimer Roman Łesiów	... 25	Mniszek Lekarski Redakcja	... 50
Wspomnienia ze stażu lekarskiego Krystyna Łaskarzewska-Resiak	... 26	Informacje biura Redakcja	... 51



Anna Lella

Dobiegła końca VIII kadencja reaktywowanego samorządu, płynnie przechodząc w kolejną. W dniu 26 marca nowo wybrani w okręgach wyborczych delegaci zapoznali się ze sprawozdaniami. Podczas zjazdu okręgowego wybrano koleżanki i kolegów do organów Izby na następne cztery lata.

Napięty i bardzo bogaty program zjazdu przebiegł sprawnie. Warta podkreślenia jest blisko 90-procentowa frekwencja, co świadczy o poważnym traktowaniu podjętych zobowiązań przez delegatów.

Jak napisał w liście do delegatów prezes NRL: „obecna kadencja była niewątpliwie trudną, możliwe, że najtrudniejszą z dotychczasowych kadencji naszego samorządu od momentu jego reaktywacji w 1989 r. a na pewno szczególną. Po drodze były jubileusze, 30-lecia i 100-lecia istnienia samorządności. W czasie mijającej kadencji musieliśmy sprostać wyzwaniu, którego nie dało się przewidzieć ani dobrze na nie przygotować. Poza problemami, z którymi borykamy się na co dzień, jako lekarze i lekarze dentyści, pracujący w systemie ochrony zdrowia; poza współpracą, a tak naprawdę batalią z decydentami; mu-

sieliśmy zmierzyć się z pandemią, a teraz przyszło nam aktywnie włączyć się w niesienie pomocy potrzebującym, biednym ludziom skazanym na tułaczkę, uciekającym przed rozpętaną przez szaleńca wojną”.

Faktycznie, wydarzeń było bez liku. Uważam, że poradziliśmy sobie z niełatwymi sytuacjami naprawdę dobrze. Nasza Izba zdała test w tych trudnych czasach. Mówiąc „nasza Izba”, mam na myśli koleżanki i kolegów, szczególnie najbliższych współpracowników. Izba to my – lekarze, lekarze dentyści, zaangażowani w jej tworzenie, sprawne działanie, kreowanie rzeczywistości wokół nas. Nic dobrego by się nie zdarzyło, gdyby nie mobilizacja koleżanek, kolegów oraz biura, które realizuje zadania, wspierając nas, gdy my jesteśmy przy pacjentach. Dlatego jeszcze raz dziękuję wszystkim za każdą aktywność, za poświęcony czas na rzecz środowiska. Nasza jedność jest fundamentem. Pracując razem, możemy czerpać od siebie siłę, być dla siebie nieodzownym wsparciem.

Mimo wielu przeciwności był to czas twórczy i owocny dla naszej samorządności: poza bieżącą realizacją obowiązków ustawowych dokończyliśmy inwestycję remontu i rozbudo-



Konferencja prasowa dotycząca planowanego Kongresu Polonii Medycznej Olsztynie w 2023 r. Podpisanie listu intencyjnego. Fot. Janusz Pajk

wy naszej siedziby (sptacono zaciągnięta pożyczkę z odsetkami), stwarzając tym samym nową przestrzeń do szkoleń i integracji, udzielono pomocy potrzebującym lekarzom, pomimo czasowych ograniczeń epidemicznych nie zabrakło spotkań szkoleniowych, integracji przy muzyce czy rywalizacji sportowych.

Okręgowa Rada Lekarska 13 kwietnia wybrała spośród swoich członków prezydium WMIL w składzie: wiceprezysi: Józef Korbut, Jadwiga Snarska, Katarzyna Żółkiewicz-Kabac; skarbnik: Leszek Cichowski; sekretarz: Leszek Dudziński; członkowie: Łukasz Jaśkiewicz, Piotr Kocbach, Piotr Malinowski, Jarosław Parfianowicz, Ewa Zakrzewska.

* * *

Wybitni lekarze przyjadą do Olsztyna – Światowy Zjazd Lekarzy Polskich odbędzie na Warmii

Pierwszy raz w Olsztynie i naszym regionie będziemy gościć Kongres Polonii Medycznej i Światowy Zjazd Lekarzy Polskich. To dla nas wielki zaszczyt, wyróżnienie, ale i zobowiązanie. XI Kongres Polonii Medycznej jest zaplanowany na początek czerwca 2023 r., zaawansowane przygotowania już w toku. W poprzednich kongresach brało udział od 600 do 1500 lekarzy. Trudno teraz szacować, ilu lekarzy z kraju i zagranicy przyjedzie w przyszłym roku do Olsztyna. Bądźmy gotowi ich przywitać, ugościć i pokazać piękno naszego regionu.

Kongres Polonii Medycznej, będący jednocześnie Światowym Zjazdem Lekarzy Polskich, wpisze się w obchody Roku Kopernikańskiego z racji jego 550. urodzin. Na Warmii spędził 40 lat – tu mieszkał, pracował, również jako lekarz. Dnia 30 marca 2022 r. w obecności przedstawicieli władz rządowych i samorządowych podpisano w siedzibie rektoratu UWM list intencyjny o współpracy pomiędzy Federacją Polonijnych Organizacji Medycznych, Warmińsko-Mazurską Izbą Lekarską, Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie oraz Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”. W wydarzeniu wzięli udział: wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki, marszałek województwa Gustaw Marek Brzezina i prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz oraz sygnatariusze listu intencyjnego: prof. Jerzy A. Przyborowski – rektor UWM, dr Kornelia Król – prezes Federacji, dr Anna Lella – prezes WMIL, prezes „Wspólnoty Polskiej” oraz prof. Sergiusz Nawrocki – prorektor Collegium Medicum UWM i dr Eleonora Kvaščičienė – sekretarz Federacji.

Wszyscy zgodnie wyrazili intencję czynnego udziału w przygotowaniu i realizacji działań związanych z organizacją Kongresu.



Od lewej: prof. Jerzy A. Przyborowski – rektor UWM, dr Kornelia Król – prezes Federacji, dr Anna Lella – prezes WMIL

Głównymi celami organizacji Kongresu są:

- uczczenie 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, wybitnego uczonego i lekarza;
- zacieśnianie międzynarodowej współpracy naukowej lekarzy polskich i polonijnych,
- promowanie tworzenia programów edukacyjnych dla polskich lekarzy (niezależnie od miejsca ich zamieszkania) w ośrodkach, w których pracują wybitni polscy naukowcy,
- ułatwianie kontaktu i współpracy pomiędzy studentami, początkującymi lekarzami oraz doświadczonymi specjalistami.

Kongres Polonii Medycznej to wydarzenie organizowane co trzy lata, a jego dążeniem jest integracja lekarzy pochodzenia polskiego. Wiodącym tematem XI Kongresu będą wyzwania w medycynie XXI w. Kongres będzie gościł wybitne postaci świata medycznego polskiego pochodzenia, które pracują zarówno za granicą, jak i w Polsce, lekarzy i naukowców z różnych ośrodków medycznych. Niezwykle ważnym dla nas partnerem kongresu jest Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Kongres ma stworzyć platformę do wymiany wiedzy i doświadczeń oraz podtrzymywać więzi lekarzy i naukowców identyfikujących się z polską kulturą i językiem.

To nie tylko doskonała okazja do promocji regionu. Olsztyn będzie miał możliwość pokazać się jako ośrodek medyczny oraz nawiązać kontakty z wyspecjalizowanymi placówkami.

Z KONFERENCJI „WSPÓŁCZESNA MEDYCYNA WARMII I MAZUR”

Fot. Przemysław Kalisz



OBWIESZCZENIA*

przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z dnia 26 marca 2022 r.

Na podstawie art. 24 pkt 7 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz. U. z 2021r. poz. 1342) oraz § 45 ust.1 uchwały Nr 12 X Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 29 stycznia 2010 r. w sprawie regulaminu wyborów

do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych obwieszcza się, co następuje:

• O wynikach wyborów delegatów na Krajowy Zjazd Lekarzy

§ 1. W wyniku przeprowadzonych wyborów, na podstawie protokołu zgromadzenia wyborczego Okręgowego Sprawozdawczo-Wyborczego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, ogłasza się, że delegatami na Krajowy Zjazd Lekarzy zostali wybrani na okres kadencji 2022–2026:

Lekarze: Dziejowska Maria Wanda
Flisikowska-Wilczek Mirona Joanna
Kocbach Piotr Paweł
Korbut Józef
Kula Bogdan
Niemier Piotr Marek
Parfianowicz Jarosław Andrzej
Trusewicz Jan Zygmunt
Lekarze dentyści: Dudziński Leszek Władysław
Lella Anna

• O wynikach wyborów członków okręgowego sądu lekarskiego

§ 1. W wyniku przeprowadzonych wyborów, na podstawie protokołu zgromadzenia wyborczego Okręgowego Sprawozdawczo-Wyborczego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, ogłasza się, że członkami okręgowego sądu lekarskiego zostali wybrani na okres kadencji 2022–2026:

Lekarze: Bednarski Krzysztof Jan
Betley-Duda Anna Wanda
Bujnowski Tomasz
Dowgird Maria
Górski Andrzej
Kottun Witold Józef
Lejmanowicz Krzysztof Zbigniew
Lewandowski Tomasz
Lipiński Andrzej
Niemier Piotr Marek
Nowagiel Iwona
Pesta Wiesław
Pieszak Maria Grażyna

* Nad obradami XL Sprawozdawczo-Wyborczego Okręgowego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, który odbył się 26 marca 2022 r., czuwała komisja wyborcza w składzie: przewodniczący Zjazdu – lek. Jarosław Parfianowicz, przewodniczący okręgowej komisji wyborczej: lek. Stanisław S. Adamowicz.

Fot. Przemysław Kalisz



Piktel Artur Wojciech

Sajkowski Marek Henryk

Woźniak Krzysztof

Woźniak Marek

Lekarze dentyści: Ciecuch Krzysztof

Milbrat-Pyżyńska Magdalena

Wojciechowska Anna

• O wynikach wyborów członków okręgowej komisji rewizyjnej

§ 1. W wyniku przeprowadzonych wyborów, na podstawie protokołu zgromadzenia wyborczego Okręgowego Sprawozdawczo-Wyborczego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, ogłasza się, że członkami okręgowej komisji rewizyjnej zostali wybrani na okres kadencji 2022–2026:

Lekarze: Bykowski Jan
Cybulak Krzysztof
Łesiów Roman
Pyszko Arkadiusz

• O wynikach wyborów członków okręgowej komisji wyborczej

§ 1. W wyniku przeprowadzonych wyborów, na podstawie protokołu zgromadzenia wyborczego Okręgowego Sprawozdawczo-Wyborczego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, ogłasza się, że członkami okręgowej komisji wyborczej zostali wybrani na okres kadencji 2022–2026:

Lekarze: Cybulak Krzysztof
Gugnowski Zbigniew
Łesiów Roman

Lekarze dentyści: Andrzejkowicz-Fortuna Anna
Gołębiowski Artur

• O wynikach wyborów członków okręgowej rady lekarskiej

§ 1. W wyniku przeprowadzonych wyborów, na podstawie protokołu zgromadzenia wyborczego Okręgowego Sprawozdawczo-Wyborczego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, ogłasza się, że członkami okręgowej rady lekarskiej zostali wybrani na okres kadencji 2022–2026:

Lekarze: Andrasz Ewa Agnieszka
Brożek Paulina Monika
Budkiewicz Robert Tomasz

Fot. Przemysław Kalisz



Cichowski Leszek
 Dziejowska Maria Wanda
 Flisikowska-Wilczek Mirona Joanna
 Glinka Lidia
 Jaśkiewicz Łukasz
 Kocbach Piotr Paweł
 Korbut Józef
 Łaskarzewska-Resiak Krystyna Alicja
 Malinowski Piotr
 Parfianowicz Jarosław Andrzej
 Roman Grzegorz
 Snarska Jadwiga
 Szmyt Piotr Andrzej
 Trusewicz Jan Zygmunt
 Wasilewska Agnieszka
 Zabłocki Marek

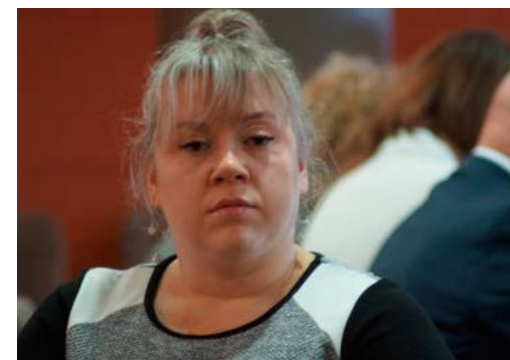
Zakrzewska Ewa Renata
 Żuralski Roman Andrzej
 Lekarze dentyści: Andrzejkowicz-Fortuna Anna Maria
 Dudziński Leszek Władysław
 Gołębiowski Artur Janusz
 Miśków Katarzyna Maria
 Wieczorek Cezary Henryk
 Żółkiewicz-Kabać Katarzyna Krystyna

• O wynikach wyborów na stanowisko okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej

§ 1. W wyniku przeprowadzonych wyborów, na podstawie protokołu zgromadzenia wyborczego Okręgowego Sprawozdawczo-Wyborczego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, ogłasza się, że na stanowisko okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej został wybrany na okres kadencji 2022–2026:

Abramczyk Jarosław

Fot. Przemysław Kalisz



• O wynikach wyborów na stanowisko prezesa okręgowej rady lekarskiej

§ 1. W wyniku przeprowadzonych wyborów, na podstawie protokołu zgromadzenia wyborczego Okręgowego Sprawozdawczo-Wyborczego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, ogłasza się, że na stanowisko prezesa okręgowej rady lekarskiej została wybrana na okres kadencji 2022–2026:

Lella Anna

• O wynikach wyborów zastępców okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej

§ 1. W wyniku przeprowadzonych wyborów, na podstawie protokołu zgromadzenia wyborczego Okręgowego Sprawozdawczo-Wyborczego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, ogłasza się, że na zastępców okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej zostali wybrani na okres kadencji 2022–2026:

Lekarze:

- Artemiuk Artur
- Barwiński Kazimierz Władysław
- Bieniecki Marek Andrzej
- Bok Adam
- Borzechowska Otylia Janina
- Graczykowska Aneta
- Jancewicz Patryk
- Kozłowska Mirosława

- Krajewska-Włodarczyk Magdalena
- Kulpaka Piotr
- Misiewicz Joanna Dorota
- Muzolf Małgorzata
- Osmolińska-Topolska Danuta
- Owczarczyk-Saczonek Agnieszka Barbara
- Patalon Rafał Krzysztof
- Piotrowska-Wróbel Brygida
- Reutt Jadwiga Teresa
- Sankowska Ewa Maria
- Szymankiewicz-Czużdaniuk Joanna Krystyna
- Tomaszewska Beata Anna
- Tyllo Mateusz Jan
- Walas Halina
- Włodarczyk-Szczepańska Wiesława Jolanta

Lekarze dentyści:

- Czapliński Leszek Tomasz
- Eliszewska Małgorzata Izabela
- Grygoruk Eugeniusz
- Pulińska Edyta Renata

Fot. Przemysław Kalisz



APELE*

XL Sprawozdawczo-Wyborczego Okręgowego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z dnia z 26 marca 2022 r.

APEL nr 1

w sprawie pomocy medycznej dla obywateli Ukrainy

XL Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, doceniając i dziękując za dotychczasowe zaangażowanie, apeluje do lekarzy i lekarzy dentystów – członków WMIL w Olsztynie – o dalsze udzielanie pomocy medycznej obywatelom Ukrainy, którzy w wyniku działań wojennych znaleźli się na terenie RP.

APEL nr 2

w sprawie wyceny świadczeń zdrowych

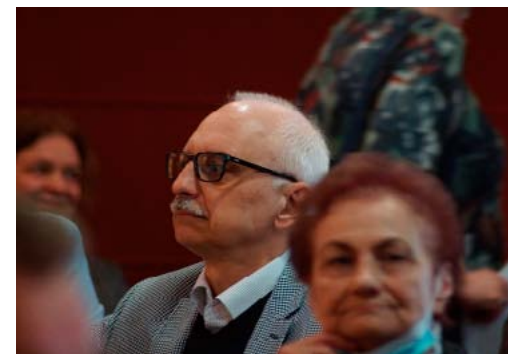
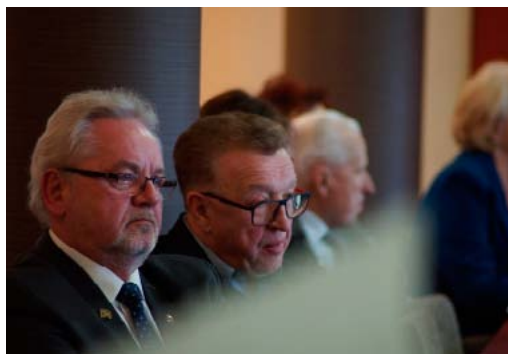
XL Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie

apeluje do Ministra Zdrowia o zwiększenie nakładów na opiekę zdrowotną, w tym o dokonanie rzetelnej wyceny świadczeń zdrowotnych.

APEL nr 3

w sprawie poprawy dostępności do świadczeń zdrowotnych z zakresu AOS oraz stomatologii

XL Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie apeluje do Ministra Zdrowia o podjęcie natychmiastowych kroków w celu poprawy dostępności do świadczeń zdrowotnych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, w tym w szczególności z zakresu psychiatrii, a także z zakresu stomatologii.



Fot. Przemysław Kalisz





Niskie stawki oraz wygórowane wymagania NFZ powodują rezygnację przez wielu lekarzy i lekarzy dentyistów z kontraktów lub podjęcie decyzji o wyjeździe za granicę. Wskazujemy, że państwo polskie jest odpowiedzialne za zapewnienie równego dostępu do ochrony zdrowia wszystkim obywatelom RP, powinno się więc uczynić wszystko dla odwrócenia tego negatywnego procesu.

APEL nr 4 **w sprawie usprawnienia systemu SMK**

XL Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie apeluje do Ministra Zdrowia o podjęcie działań zmierzających do usprawnienia systemu SMK. Zmiany powinny iść w kierunku jego uproszczenia oraz zapewnienia niezawodności jego działania, w tym likwidacji problemów z komunikacją.

APEL nr 5 **w sprawie zwiększenia wyceny świadczeń zdrowotnych w związku z wejściem w życie tzw. Nowego Ładu**

XL Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie apeluje do Ministra Zdrowia i Ministra Finansów o podjęcie działań zmierzających do zwiększenia wyceny świadczeń zdrowotnych, która zrekompensowałaby wzrost obciążeń finansowych lekarzy i lekarzy dentyistów wynikających z wprowadzenia zmian w przepisach w ramach tzw. Nowego Ładu, o zmianę w przepisach podatkowych umożliwiającą lekarzom i lekarzom dentyistom odliczenie od podatku w całości składki na



Fot. Przemysław Kalisz

ubezpieczenie zdrowotne, a także o zwolnienie pracujących emerytów i rencistów – lekarzy i lekarzy dentyistów – z obowiązku opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu wykonywania działalności zawodowej.

APEL nr 6 **w sprawie rozszerzenia finansowania świadczeń zdrowotnych przez podmioty prywatne**

W związku z postępującym ograniczeniem dostępności do świadczeń zdrowotnych, skutkującym drastycznym pogorszeniem się stanu zdrowia Polaków, XL Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie apeluje do Ministra Zdrowia o umożliwienie korzystania ze świadczeń zdrowotnych udzielanych przez podmioty wykonujące działalność leczniczą w sektorze prywatnym wszystkim ubezpieczonym w NFZ, którzy nie mogą w rozsądnym czasie uzyskać świadczenia w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, oraz wprowadzenie refundacji kosztów leczenia prywatnego na podstawie doświadczenia poniesionych kosztów.

APEL nr 7 **w sprawie zachęcenia ukraińskich lekarzy i pielęgniarek do zasilenia polskiego systemu ochrony zdrowia**

XL Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie apeluje do Ministra Zdrowia o podjęcie odpowiednich kroków prawnych zmierzających do zachęcenia

lekarzy i pielęgniarki z Ukrainy, którzy w wyniku trwającej wojny znaleźli się w Polsce, do pozostawiania na czas trwającego konfliktu na obszarze RP oraz do ich zaangażowania się w udzielanie świadczeń zdrowotnych zarówno pacjentom polskim, jak i ukraińskim.

APEL nr 8

w sprawie zwiększenia liczby lekarzy na terenie województwa warmińsko-mazurskiego

W trosce o zabezpieczenie prawa pacjentów do korzystania ze świadczeń zdrowotnych na jak najwyższym poziomie oraz w związku z postępującym odpływem lekarzy do innych ośrodków znajdujących się poza województwem warmińsko-mazurskim XL Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie apeluje do przedstawicieli władz samorządowych oraz administracji rządowej w województwie o podjęcie zdecydowanych działań zmierzających do zwiększenia liczebności

lekarzy poprzez wdrożenie odpowiednich środków zachęcających lekarzy do pozostawiania, przyjazdu oraz kontynuowania przez nich kariery zawodowej na terenie naszego województwa, tj. np. do:

- wprowadzenia środków motywacyjnych, np. finansowych, socjalnych;
- organizowania spotkań informacyjnych ze studentami, stażystami i rezydentami z konsultantami wojewódzkimi, w szczególności w dziedzinach deficytowych, a także z dyrektorami podmiotów leczniczych działających na terenie województwa warmińsko-mazurskiego celem określenia potrzeb i możliwości naszego regionu.

* Nad przebiegiem XL Sprawozdawczo-Wyborczego Okręgowego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, który odbył się 26 marca 2022 r., czuwało prezydium w składzie: przewodniczący – Jarosław Parfianowicz, wiceprzewodniczący – Józef Korbut, Ewa Zakrzewska, sekretarze: Katarzyna Żółkiewicz-Kabać, Leszek Cichowski, Piotr Malinowski.

STANOWISKO*

XL Sprawozdawczo-Wyborczego Okręgowego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z dnia z 26 marca 2022 r.

STANOWISKO nr 1

w sprawie potępienia wojny w Ukrainie

XL Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z całą stanowczością potępia agresję Federacji Rosyjskiej na Ukrainę i składa wyrazy ubolewania narodowi

ukraińskiemu z powodu cierpień wojennych, których doznaje.

Wyrażamy nasz zdecydowany sprzeciw wobec użycia przez wojska agresora siły zbrojnej w stosunku do ludności cywilnej. Jesteśmy wstrząśnięci informacjami o atakach na bezbronną cywilność, domy mieszkalne, szkoły, przedszkola i żłobki, a także na szpitale i inne placówki ochrony zdrowia.

**Z okazji rozpoczęcia nowej kadencji samorządu lekarskiego
na Warmii i Mazurach**

**składamy Pani Prezes i wszystkim nowo wybranym członkom
Okręgowej Rady Lekarskiej serdeczne życzenia sukcesów, satysfakcji
i wytrwałości w działaniu dla dobra regionu.**

Redakcja „Biuletynu Lekarskiego”

50 LAT W ZAWODZIE LEKARZA I LEKARZA DENTYSTY

„50 lat minęło jak jeden dzień...” – tym stwierdzeniem można rozpocząć krótkie podsumowanie uroczystości wyróżnienia lekarzy i lekarzy dentystów, którzy przepracowali 50 lat w zawodzie.

Są sprawy ważne, jest też czas na celebrację – po zakończeniu posiedzenia lutowej Okręgowej Rady Lekarskiej do Domu Lekarza zawitali szacowni jubilaci. Stan epidemii uniemożliwił Warmińsko-Mazurskiej Izbie Lekarskiej w Olsztynie organizację takiego spotkania w roku poprzednim, dlatego też w 2022 r. wyróżnieni zostali medycy, którzy odebrali uczelniany dyplom w latach 1970–1971. Ku miłemu zaskoczeniu do Domu Lekarza przybyło dość pokażne grono seniorów. Z przyjemnością można było obserwować, jak witają się koleżanki i koledzy – absolwenci tych samych uczelni, jak wspólnie wspomina-

ją wydarzenia z przeszłości. Dla części z nich była to z pewnością okazja do wyruszenia z domu po długim okresie COVID-owego zmniejszenia aktywności. Oprócz odebrania pamiątkowych dyplomów emerytowani medycy spotkali się z autorem książki *Zarys historii chirurgii Warmii i Mazur po styczniu 1945 roku* dr. hab. n. med. Antonim Dutkiewiczem, który opowiedział o procesie powstawania tej monografii i o ciekawych wydarzeniach temu towarzyszących. Dodatkowo specjalnie dla gości występ dał złożony z lekarzy i lekarzy dentystów Chór Medici pro Musica. Całość zwieńczona była poczęstunkiem, przy konsumowaniu którego kontynuowano wymianę wieloletnich wspomnień...

Karolina Lubak



Fot. Przemysław Kalisz



Fot. Przemysław Kalisz

OLSZTYŃSKA TORAKOCHIRURGIA NA NOWO

Po niemal 20 latach funkcjonowania w Szpitalu Miejskim i po ponad 22 od powstania olsztyński Oddział Chirurgii Klatki Piersiowej rozpoczął swoją działalność w nowo powstałym Warmińsko-Mazurskim Centrum Chorób Płuc w Olsztynie. Nie był to zwykły rebranding Samodzielnego Publicznego Zespołu Gruźlicy i Chorób Płuc, a realna duża zmiana w jego strukturach i funkcjonowaniu.

Szpital wzbogacił się o torakochirurgię, czterotóżkowy Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz blok operacyjny z dwiema nowocześnie wyposażonymi salami operacyjnymi i kompletnym zapleczem. Samo przeniesienie było wynikiem woli i marzeń o rozwoju placówki zarówno dykcji SPZGiChP, jak i zespołu torakochirurgów, dążących do poprawy warunków oraz dostępu do leczenia chorych z chirurgicznymi schorzeniami klatki piersiowej w naszym województwie. Już po pierwszych miesiącach doskonale widać, że zakładane cele są realizowane w szybkim tempie. Współpraca z oddziałami pulmonologicznymi oraz onkologicznym stała się znacznie bliższa, a wzajemne konsultacje istotnie usprawniły diagnostykę i wdrażanie odpowiedniego leczenia, szczególnie w przypadku pacjentów z rakiem płuca.

Dzięki poprawie w dostępie do bloku operacyjnego skrócono kolejkę oczekujących na leczenie operacyjne do siedmiu–dziesięciu dni, które są niezbędne do przygotowania się pacjenta do pobytu w szpitalu. I to mimo wykonania większej o ponad 30% liczby zabiegów niż w analogicznych okresach w poprzednich latach.

Oddział dysponuje obecnie 20 łózkami rozlokowanymi w większości w dwuosobowych salach (jest też jedna izolotka ze służą, dwie sale jednołóżkowe i jedna trzyosobowa) z własnymi węzłami sanitarnymi. Tak jak dotychczas Oddział posiada również własną pracownię endoskopową służącą do diagnostyki (bronchoskopia, gastroskopia, EBUS, EUS, kriobiopsja), wykonywania zabiegów (protezowanie przetyku, wideopleuroskopia) i kontroli pooperacyjnej.



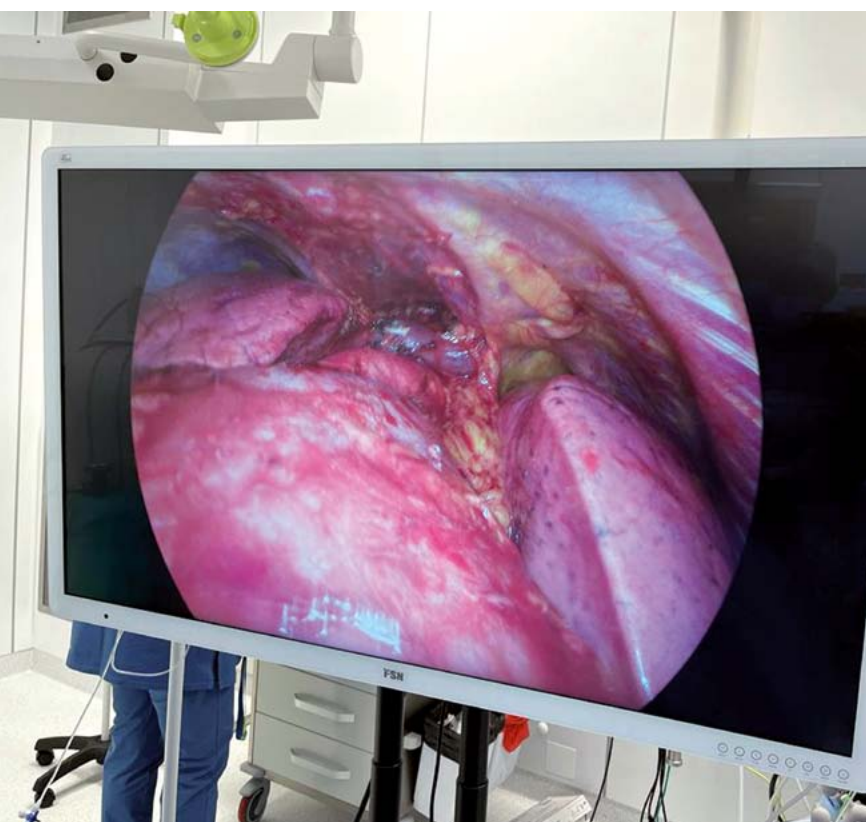
Po przezwyciężeniu pierwszych kłopotów organizacyjnych i wdrożeniu do pracy w nowych warunkach, równolegle z poprawą dotychczas prowadzonego procesu diagnostyczno-leczniczego, stawiamy na dalszy rozwój Oddziału, nie tylko ilościowy, ale przede wszystkim poprzez wdrożenie nowych technik operacyjnych. Po rozpoczęciu w zeszłym roku wykonywania odcinkowych resekcji tchawicy (z powodu znacznie większej liczby chorych z pointubacyjnymi i potracheostomijnymi jej zwężeniami po przebytym Covid-19) teraz przyszła pora na małoinwazyjne operacje guzów śródpiersia z dostępu podmostkowego. Jest to naturalny rozwój stosowanych coraz szerzej w naszym Oddziale

metod wideoskopowych (odsetek operacji VATS w raku płuca wynosi 78%, co jest czwartym wynikiem w kraju). Technika ta pozwala na uniknięcie wzdłużnego przecięcia mostka i związanej z nim blizny na klatce piersiowej, ale przede wszystkim ogranicza dolegliwości bólowe oraz możliwe powikłania gojenia. Umożliwia w pełni radykalną operację zarówno ze wskazań onkologicznych, jak i neurologicznych (miastenia). W rzadkich przypadkach stosowana jest do jednoczesowej resekcji guzków obu płuc pod warunkiem ich korzystnego położenia. Podstawowym cięciem w tej operacji jest poprzeczna rana w nadbrzuszu, tuż poniżej wyrostka mieczykowatego, który po przecięciu mięśni prostych usuwa się. Przy pomocy haka, mocowanego do poprzecznej ramy ulokowanej nad klatką piersiową pacjenta, unosimy dolny brzeg mostka, uzyskując szeroki dostęp do śródpiersia. Operację można prowadzić z tego jednego cięcia, wprowadzając przez nie wszystkie narzędzia

i kamerę. W sytuacjach tego wymagających stosuje się dodatkowe porty wprowadzone do jednej lub obu jam opłucnych. W razie potrzeby drugim hakiem można unieść również górny brzeg mostka, poprawiając wgląd w górne śródpiersie. Dzięki stosowaniu optyki w rozdzielczości 4K obrazowanie struktur w polu operacyjnym niejednokrotnie przewyższa możliwości operacji klasycznych. Jak wszystkie z metod endoskopowych, również i ta ma swoje ograniczenia, m.in. wielkość guza i naciekanie istotnych dla życia struktur. Pierwszy chory zoperowany tą techniką po miesiącu wrócił do dawnej aktywności fizycznej i jest zadowolony z efektów zabiegu. Guzy śródpiersia są schorzeniem rzadkim, mamy jednak nadzieję stosować operacje małoinwazyjne w jak największej liczbie przypadków.

Rafał Szynkarczuk

Oddział Chirurgii Klatki Piersiowej W-MCChP w Olsztynie



KRONIKA OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ



Zbigniew Gugnowski

Kronika Okręgowej Rady Lekarskiej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z dnia 16 marca 2022 r.

Obradom przewodniczyła prezes Okręgowej Rady Lekarskiej Anna Lella, która sprawozdała z działalności Prezydium za ostatni okres.

Wojewódzki Zespół Zarządzania Kryzysowego od 1 marca br. zmienił główny temat spotkań z sytuacji związanej z COVID-19 na tematy dotyczące pomocy uchodźcom z Ukrainy. Biuro ZZK poinformowało, że nie przewiduje udziału WMIL w tych spotkaniach. W WMIL znajduje się aktualnie 23 lekarzy pochodzących z Ukrainy: 13 przyjętych normalnym trybem oraz 10 korzystających z „COVID-owego PWZ”.

Po lutowym posiedzeniu ORL odbyła się uroczystość z okazji 50-lecia w zawodzie lekarza i lekarza dentystry. Uczestnicy otrzymali dyplomy i pamiątkowe grafiki. Swoją publikację *Zarys historii chirurgii Warmii i Mazur po styczniu 1945 roku* przedstawił Antoni Dutkiewicz, a całość uświetnił koncert Chóru Medici pro Musica. Była to doskonała okazja do spotkań z koleżankami i kolegami z tych samych uczelni medycznych i wspominania dawnych czasów.

W lutym odbyły się Warsztaty Interdyscyplinarne Współczesna Medycyna Warmii i Mazur – w wydarzeniu brało udział ok. 180 osób. Prorektor ds. Collegium Medicum UWM Sergiusz Nawrocki podsumował konferencję zdaniem: „Obecnie rozwój medycyny jest olbrzymi, a nasz region od niego nie odstaje”.

Od 2022 r. dokumenty PWZ będą miały postać plastikowej karty.

Ośrodek „Wrota Mazur” przesłał ofertę na tegoroczną edycję Regat Lekarzy, zaplanowanych na 2–4 września.

Zakończono audyt podsumowujący kadencję działalności władz OIL. Nie było wątpliwości ani zastrzeżeń co do rzetelności sprawozdania finansowego.

Na zakończenie Okręgowa Rada Lekarska przyjęła uchwałę w sprawie rozwiązania deklaracji o partnerstwie z Kaliningradzką Okręgową Organizacją Społeczną „Izba Lekarska” w Kaliningradzie.

Na tym obrady zakończono.

Kronika Okręgowej Rady Lekarskiej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z dnia 13 kwietnia 2022 r.

Obradom przewodniczyła prezes Okręgowej Rady Lekarskiej Anna Lella.

Na wstępie, po przedstawieniu nowych członków Okręgowej Rady Lekarskiej, przedłożyła propozycję kandydatów do składu Prezydium ORL IX kadencji:

wiceprezesa:

- prof. dr hab. n. med. Jadwiga Snarska,
- lek. dent. Katarzyna Żółkiewicz-Kabać,
- lek. Józef Korbut,

sekretarz:

- lek. dent. Leszek Dudziński,

skarbnik:

- dr n. med. Leszek Cichowski,

członkowie:

- lek. Łukasz Jaśkiewicz,
- dr n. med. Piotr Kocbach,
- dr n. med. Piotr Malinowski,
- lek. Jarosław Parfianowicz,
- lek. Ewa Zakrzewska.

ORL w głosowaniu tajnym dokonała wyboru nowych władz w składzie zaproponowanym przez prezes.

W dalszej części obrad Anna Lella omówiła sprawy bieżące. Stanowiska i apele podjęte przez Okręgowy Zjazd Lekarzy WMIL zostały przekazane do adresatów oraz do wszystkich OIL.

WMIL razem z Federacją Polonijnych Organizacji Medycznych w 2023 r. organizuje XI Kongres Polonii Medycznej/V Zjazd Lekarzy Polskich. Uchwałą nr 26/21VIII z 11 grudnia 2021 r. w sprawie organizacji XI Kongresu Polonii Medycznej w 2023 r., przyjętą przez Naczelną Radę Lekarską, NIL powierzyła WMIL organizację tego wydarzenia. W wyniku współpracy zaplecze do wykładów zapewni UWM, włączą się również władze regionu, głównie Urząd Marszałkowski – Kongres będzie dobrą promocją Olsztyna i okolic.

NIL przekazała list od pani Iryny Mazur – prezes Stowarzyszenia Stomatologów Ukrainy, skierowany do polskich lekarzy i lekarzy dentystów. Stowarzyszenie dziękuje za pomoc Ukraincom.

Kontynuując obrady, kanclerz Kapituły Odznaczenia Meritus Pro Medicis przekazał informację o osobach, którym 7 kwietnia br. zostało przyznane odznaczenie. Wśród nich znalazł się jeden ze zgłoszonych przez WMIL kandydatów – Jerzy Górny. Dotychczas odznaczeni członkowie WMIL to: Leszek Dudziński, Tadeusz Matuszewicz, Anna Lella, Wojciech Maksymowicz, Zygmunt Ziółkiewicz.

ORL przyjęła następujące uchwały:

- w sprawie ustalenia liczby członków Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej,
- w sprawie potwierdzenia dopełnienia obowiązku.

Na tym obrady zakończono.

Zbigniew Gugnowski, Karolina Lubak



Limeryk medyczny

Każdy olsztyński medyk wie,
że potrzebujący wsparcia oczekuje
I nie róbmy katastroficznych założeń
Wspólnie wybrniemy z każdego zagrożenia
Razem pomożmy Ukrainie
ZT



TURNIEJE TENISOWE LEKARZY

W dniach 24–27 marca 2022 r. (czwartek–niedziela) w Bielsku-Białej, na obiektach BKT Advantage, pod egidą Polskiego Stowarzyszenia Tenisowego Lekarzy, odbyły się XXIII Halowe Mistrzostwa Polski Lekarzy w Tenisie. Turniej odbył się na twardych kortach z nawierzchnią dywanową. Rywalizowało 70 lekarek i lekarzy z całej Polski.

Naszą izbę lekarską reprezentował Stanisław Woźniak, lekarz rodzinny z Buder, który zdobył trzecie miejsce w singlu w kategorii 60+ i wywalczył tytuł Halowego Mistrza Polski w deblu w kategorii wiekowej 55–65. Był to w ocenie naszego zawodnika najlepszy turniej jego życia.

Więcej informacji o tenisowych turniejach lekarskich na stronie www.pstl.org

OPIEKA MEDYCZNA NAD OSOBAMI Z UKRAINY



W związku z napaścią w dniu 24 lutego 2022 r. Rosji na Ukrainę na terytorium Polski zaczęły napływać masy uchodźców szukających schronienia przed działaniami wojennymi.

W wyniku tych ruchów migracyjnych Polska stanęła przed wieloma wyzwaniami, m.in. są to kwestie uregulowania udzielania świadczeń zdrowotnych pacjentom przybywającym z Ukrainy, rozliczanie tychże świadczeń oraz dopuszczalność wystawiania im recept refundowanych.

W celu uregulowania tych problemów, w tym problemu objęcia opieką medyczną Ukraińców, została wydana Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz. U. z 2022 r., poz. 583) – dalej „specustawa”. W pierwszej kolejności należałoby wskazać, iż zgodnie z art. 1 specustawy przepisami tej ustawy zostały objęte następujące osoby:

- obywatele Ukrainy, którzy przybyli na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bezpośrednio z terytorium Ukrainy w związku z działaniami wojennymi prowadzonymi na terytorium tego państwa;
- obywatele Ukrainy posiadający Kartę Polaka, którzy wraz z najbliższą rodziną z powodu działań wojennych przybyli na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- małżonkowie obywatela Ukrainy nieposiadający obywatelstwa ukraińskiego, o ile przybyli oni na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bezpośrednio z terytorium Ukrainy w związku z działaniami wojennymi prowadzonymi na terytorium tego państwa od 24 lutego 2022 r.

Co istotne, uprawnienia do świadczeń medycznych na mocy specustawy nie przysługują osobom, które przed 24 lutego 2022 r. przebywały legalnie w Polsce na podstawie zezwoleń pobytowych lub miały status uchodźcy, lub złożyły wniosek o uzyskanie takiego statusu.

Zasady realizacji prawa pacjentów z Ukrainy do świadczeń zdrowotnych zostały uregulowane w art. 37 specustawy. Zgodnie z jego treścią obywatel Ukrainy, który legalnie przebywa na terenie Polski i spełnia warunki określone w art. 1 specustawy, uprawniony jest do uzyskania świadczeń opieki zdrowotnej na tych samych zasadach i w tym samym zakresie, w jakim świadczenia te przysługują polskim pacjentom (z wyjątkiem leczenia uzdrowskiego, rehabilitacji uzdrowskowej, prawa do leczenia za granicą, zwrotu środków za leczenie za granicą na podstawie dyrektywy „transgranicznej”).

Także refundowane recepty i wyroby medyczne przysługują osobom uprawnionym z mocy specustawy na analogicznych zasadach jak ubezpieczonym. Do podstawowych zasad wystawiania recept należy zaliczyć:

- weryfikację uprawnień pacjenta oraz odnotowanie tych uprawnień w dokumentacji medycznej;
- tożsamość zasad wystawiania recept do zasad dla obywateli UE z prawem do świadczeń z zastrzeżeniem identyfikatora, który przyjmie wartość zależną od dokumentu, którym osoba uprawniona z mocy specustawy będzie się legitymowała;
- możliwość wystawienia recepty refundowanej dla dziecka nieposiadającego dokumentu tożsamości w przypadku, gdy możliwe jest wskazanie opiekuna, który spełnia warunki dot. rodzajów dokumentów potwierdzających tożsamość.

Co istotne, recepta wystawiona osobie uprawnionej na podstawie specustawy musi zawierać kod IN. W przypadku gdy osoba uprawniona z mocy specustawy, której receptę elektroniczną wystawia osoba uprawniona w Polsce, nie ma nadanego specjalnego numeru PESEL, powinna otrzymać wydruk informacyjny z naniesionym kluczem dostępu dodatkowo przedstawionym w postaci kodu kreskowego, który pozwoli osobie realizującej receptę na odczytanie recepty z elektronicznej platformy SIM (P1).

Podsumowując, należy wskazać, iż obywatele Ukrainy mają prawo do bezpłatnych świadczeń gwarantowanych udzielanych przez świadczeniodawców posiadających zawartą umowę z NFZ. W przypadku zaś podmiotów wykonujących działalność leczniczą, które nie mają podpisanych umów z NFZ, świadczenia zdrowotne udzielane będą za pełną odpłatnością. Obywatelom Ukrainy, poza bezpłatnymi świadczeniami zdrowotnymi wskazanymi powyżej, przysługuje prawo do produktów leczniczych w ramach programów zdrowotnych Ministerstwa Zdrowia. W związku z nadal aktualną sytuacją epidemiologiczną są także uprawnieni do szczepień przeciwko COVID-19 oraz testów w kierunku

koronawirusa, a także leczenia w związku z COVID-19. Dodatkowo dzieci obywateli Ukrainy objęte zostały Programem Szczepień Ochronnych na rok 2022. Uprawnienie to dotyczy również dzieci urodzonych już w Polsce, których matka jest obywatelką Ukrainy lub małżonką obywatela Ukrainy. Nie można pominąć również faktu, iż wyjazd obywatela Ukrainy z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na okres powyżej jednego miesiąca pozbawia go wyżej wymienionych uprawnień – art. 11 ust. 2 specustawy.

mec. Tomasz Kozak



AHOJ, ŻEGLARZE!

Zapraszamy na kolejne, XXXI Żeglarskie Mistrzostwa Polski Lekarzy.

Regaty, tak jak w ubiegłych latach, odbędą się w Ośrodku „Wrota Mazur” w Imionku koło Pisz

(www.wrotamazur.com). **Rozgrywać się będą w terminie 2–4 września 2022 r. (piątek–niedziela).**

Załogi wystartują na 30 jachtach kabinowych typu DELPHIA 21 w systemie przesiadkowym.

Po każdym dniu pływania odbędzie się ponowne losowanie jachtu. Startują załogi czteroosobowe. W składzie każdej załogi musi być minimum dwóch lekarzy. Sternikiem jachtu musi być lekarz posiadający stopień żeglarski (minimum żeglarza jachtowego).

Zgłoszenia w terminie do 30 maja 2022 r. będą przyjmowane osobiście (w siedzibie Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej), telefonicznie lub pocztą elektroniczną.

Szczegóły wkrótce zostaną opublikowane na stronie internetowej: www.regaty.wmil.olsztyn.pl, znajdą się także w wiadomościach wysyłanych do członków WMIL oraz innych izb lekarskich.

Uwaga! W przypadku dużej liczby zgłoszeń będzie liczyła się kolejność wpłat.

OSOBY DO KONTAKTU: Przemek Kalisz – 660 700 356

lek. Piotr Szmyt – 602 126 129

OCENA STAŻU PODYPLOMOWEGO LEKARZA, ROK 2020/2021

Analizę jakości szkolenia lekarzy stażystów wykonano na podstawie anonimowej ankiety wypełnionej przez 61 osób. Oceniano w skali od 1 do 6, gdzie 1 oznaczało ocenę zdecydowanie negatywną, a 6 – ocenę celującą. W przypadku uzyskania oceny lepszej o 1 stopień niż w roku ubiegłym przy wartości średniej dodano znak (+), w przypadku gorszej – znak (–). W Mazurskim Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Ełku oceny porównano do lat 2018/2019. Największa grupa lekarzy odbywała staż w szpitalach zlokalizowanych w Olsztynie: w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym (WSzS – 13 osób), Szpitalu Ministerstwa Służb Wewnętrznych i Administracji (MSWiA – 9 osób), Szpitalu Uniwersyteckim (UWM – 7 osób) oraz w Miejskim Szpitalu Zespolonym (MSzZ – 9 osób). Poza Olsztynem odbywało staż 15 lekarzy: w Mazurskim Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Ełku – 7 osób, w Szpitalu Powiatowym w Bartoszycach – 3 osoby, w Działdowie – 1 osoba, w Szczytnie – 1 osoba, w Giżycku – 1 osoba, w Mrągowie – 2 osoby.

Liczba lekarzy stażystów w szpitalach powiatowych w roku 2019/2020 zwiększyła się – była porównywalna do roku 2018/2019. W Olsztynie zmniejszyła się liczba lekarzy odbywających staż w szpitalu MSWiA.

Koordinatorzy staży w szpitalach otrzymali oceny dobre i bardzo dobre. Pogorszyła się ocena koordynatora stażu w Szpitalu MSWiA.

Tab. 1. Ocena koordynatorów staży

WSzS	MSWiA	MSzZ	UWM	Ełk	Bartoszyce
5,2	4,6 (–)	5,1	5,6	5,4	6,0

Stażę cząstkowe z zakresu chorób wewnętrznych były oceniane dobrze i bardzo dobrze w sześciu powyższych szpitalach. Pogorszyła się ocena staży w MSzZ, poprawiła w UWM i Bartoszycach. Najlepiej były oceniane staże w szpitalu w Bartoszycach.

Tab. 2. Ocena staży cząstkowych – choroby wewnętrzne

	WSzS	MSWiA	MSzZ	UWM	Ełk	Bartoszyce
Opiekun	5,2	4,9	5,1	5,9 (+)	5,6	6,0 (+)
Miejsce odbywania stażu	5,5	4,6	4,8 (–)	5,4 (+)	5,6	6,0 (+)
Oddział	5,4	4,4	4,8 (–)	5,6 (+)	5,6	6,0 (+)
Poradnia	5,2	4,8	4,9 (–)	5,6	5,6	6,0 (+)
Liczba wykonywanych procedur	5,0	4,4	4,9	5,3 (+)	5,4	5,3
Samodzielność wykonywanych procedur	4,8	4,8	4,9	5,4	5,3	6,0 (+)
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,1	4,6	4,6 (–)	5,7 (+)	5,0	6,0 (+)
Zdobyta wiedza praktyczna	4,6	4,4	4,6 (–)	5,3	5,1	6,0
Dyżury	5,4	5,1	5,4	5,4	5,1	6,0 (+)

Stażę cząstkowe z zakresu chirurgii ogólnej najlepiej były oceniane w szpitalu w Bartoszycach i UWM, najgorzej w WSzS. W UWM poprawiła się ocena zdobytej wiedzy teoretycznej. Poprawiła się ocena staży w MSzZ.

Tab. 3. Ocena staży cząstkowych – chirurgia ogólna

	WSzS	MSWiA	MSzZ	UWM	Ełk	Bartoszyce
Opiekun	4,8	5,3	5,1	6,0	5,1	6,0
Miejsce odbywania stażu	4,5	5,1	5,0	5,9	4,8	6,0
Oddział	4,5	5,1	4,9	5,9	4,9	6,0
Poradnia	4,8	5,4	4,9 (+)	5,7	5,0	6,0
Liczba wykonywanych procedur	4,3	5,2	5,0	5,6	4,4	6,0
Samodzielność wykonywanych procedur	3,8	5,1	5,0 (+)	5,6	4,4	6,0
Zdobyta wiedza teoretyczna	4,2	4,7	5,0 (+)	5,9 (+)	4,6	6,0
Zdobyta wiedza praktyczna	4,3	5,2	4,8	5,9	4,7	6,0
Dyżury	4,8	5,4	4,9	5,9	4,6	6,0

Lekarze ze Szpitala MSWiA odbywali częściowo staże z zakresu położnictwa i ginekologii w WSzS lub MSzZ. Lekarze z UWM realizowali staż w całości w WSzS – zwraca uwagę lepsza ocena niż stażystów z WSzS. Najlepiej był oceniany staż w szpitalu w Bartoszczach.

Tab. 4. Ocena staży cząstkowych – położnictwo i ginekologia

	WSzS	MSWiA	MSzZ	UWM	Elk	Bartoszyce
Opiekun	4,9	5,4	4,7	6,0	5,0	6,0
Miejsce odbywania stażu	4,6	5,1	4,7	5,3	5,0	6,0
Oddział	4,4	5,0	4,8	5,1	5,0	6,0
Poradnia	4,7	5,1	4,8	5,3	5,0 (+)	6,0
Liczba wykonywanych procedur	4,2	5,1	4,6	5,1	5,1	6,0
Samodzielność wykonywanych procedur	3,8 (–)	5,1	4,6	4,7	5,1	6,0
Zdobyta wiedza teoretyczna	4,6	5,0	4,4	5,1	4,9	6,0
Zdobyta wiedza praktyczna	4,4	5,3	4,7	5,3	5,3	6,0
Dyżury	4,8	5,3	5,0	5,4	5,1	6,0

Ponownie nieznacznie pogorszyła się ocena staży z zakresu intensywnej terapii i medycyny ratunkowej w Szpitalu MSWiA. Najlepiej były oceniane staże w UWM i Bartoszczach.

Tab. 5. Ocena staży cząstkowych – intensywna terapia i medycyna ratunkowa

	WSzS	MSWiA	MSzZ	UWM	Elk	Bartoszyce
Opiekun	5,2	4,3	5,0	5,9	5,4	6,0
Miejsce odbywania stażu	5,0	4,2	5,0	5,7	5,4	6,0
Liczba wykonywanych procedur	5,2	4,0	5,0	5,6	5,0	6,0
Samodzielność wykonywanych procedur	4,8	4,1	4,5	5,6	5,0	6,0
Zdobyta wiedza teoretyczna	4,9	4,2	5,0	5,7	5,0	6,0
Zdobyta wiedza praktyczna	4,8	4,3	4,9	5,7	5,0	6,0
Dyżury	5,0	4,8	5,0	5,7	5,1	6,0 (+)

Pozostałe staże cząstkowe były realizowane w innych szpitalach i poradniach na terenie Olsztyna, Elku, Bartoszczy oraz w Szpitalu Psychiatrycznym w Węgorzewie. Poziom szkolenia w tych ośrodkach był dobrze i bardzo dobrze oceniany przez lekarzy stażystów. Poprawiła się ocena stażu z pediatrii i medycyny rodzinnej w szpitalu w Bartoszczach. Zwraca uwagę stopniowo poprawiająca się ocena stażu z psychiatrii w Olsztynie oraz Węgorzewie.

Tab. 6. Ocena pozostałych staży cząstkowych – Olsztyn

	Pediatrica	Psychiatria	Medycyna rodzinna
Opiekun	5,4	5,7	5,6
Miejsce odbywania stażu	5,4	5,5	5,5
Oddział	5,3	5,5	–
Poradnia	5,3	5,4	–
Liczba wykonywanych procedur	5,0	5,1	5,1
Samodzielność wykonywanych procedur	5,1	5,1	5,1
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,3	5,3	5,3
Zdobyta wiedza praktyczna	5,3	5,3	5,2
Dyżury	5,2	5,5	5,3

Tab. 7. Ocena pozostałych staży cząstkowych – Mazurskie Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku

	Pediatrica	Psychiatria	Medycyna rodzinna
Opiekun	4,8	5,4	5,6
Miejsce odbywania stażu	5,0	5,4	5,6
Oddział	5,0	5,4	–
Poradnia	5,0	5,2	–
Liczba wykonywanych procedur	4,6	4,9	5,6
Samodzielność wykonywanych procedur	4,9	4,7	5,6
Zdobyta wiedza teoretyczna	4,6	5,1	5,6
Zdobyta wiedza praktyczna	4,6	5,0	5,6
Dyżury	5,3	5,3	5,3

Tab. 8. Ocena pozostałych staży cząstkowych – Szpital Powiatowy w Bartoszczach

	Pediatrica	Psychiatria	Medycyna rodzinna
Opiekun	6,0	6,0	6,0
Miejsce odbywania stażu	6,0 (+)	6,0	6,0
Oddział	6,0	6,0	–
Poradnia	6,0	6,0	–
Liczba wykonywanych procedur	5,7 (+)	6,0 (+)	6,0
Samodzielność wykonywanych procedur	5,3	6,0 (+)	6,0 (+)
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,7	6,0	6,0 (+)
Zdobyta wiedza praktyczna	5,7	6,0	5,7
Dyżury	6,0	6,0	6,0

W pozostałych szpitalach staż odbywało pięciu lekarzy: w Szczytnie (1), Mrągowie (2), Giżycku (1) oraz Działdowie (1).

Poziom szkolenia w tych ośrodkach był oceniony jako dobry i bardzo dobry.

Tab. 9. Ocena pozostałych szpitali

	Szpital Powiatowy w Szczytnie	Szpital Powiatowy w Mrągowie	Szpital Powiatowy w Giżycku	Szpital Powiatowy w Działdowie
Koordynator	6,0	6,0	6,0	6,0
Choroby wewnętrzne	6,0	5,7	5,6	6,0
Chirurgia ogólna	6,0	4,9	5,4	6,0
Położnictwo i ginekologia	5,7	5,1	6,0	6,0
Intensywna terapia i medycyna ratunkowa	5,3	5,5	5,6	6,0
Pediatrica	6,0	5,3	4,0	6,0
Psychiatria	6,0	5,3	5,2	6,0
Medycyna rodzinna	6,0	5,2	5,1	6,0

Ankiety wypełniło również sześciu lekarzy dentystów. Ocena wszystkich staży była bardzo dobra.

Tab. 10. Ocena stażu lekarzy dentystów – część 1

Koordynator	5,8		
	Stomatologia zachowawcza	Stomatologia dziecięca	Chirurgia stomatologiczna
Opiekun	5,8	5,7	5,8
Miejsce odbywania stażu	5,7	5,5	5,8
Liczba wykonywanych procedur	5,7	5,3	5,7
Samodzielność wykonywanych procedur	5,8	5,7	5,7
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,5	5,5	5,7
Zdobyta wiedza praktyczna	5,7	5,3	5,8

Tab.11. Ocena stażu lekarzy dentystów – część 2

	Protetyka stomatologiczna	Periodontologia	Ortodoncja
Opiekun	5,7	6,0	5,7
Miejsce odbywania stażu	5,5	5,8	5,7
Liczba wykonywanych procedur	5,3	5,3	5,5
Samodzielność wykonywanych procedur	5,5	5,8	5,5
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,5	5,8	5,5

Zdobyta wiedza praktyczna	5,3	5,7	5,5
---------------------------	-----	-----	-----

Ankietowani lekarze ocenili także jakość obowiązkowych kursów. Średnie oceny były dobre i bardzo dobre.

Tab. 12. Ocena jakości kursów obowiązkowych przeprowadzonych w siedzibie Okręgowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie

	Prawo medyczne	Bioetyka	Orzecznictwo lekarskie
Wykładowca	5,3	5,2	5,3
Miejsce	5,4	5,3	5,3
Wiedza teoretyczna	5,2	5,0	5,0
Wiedza praktyczna	5,0	4,9	4,9

Tab. 13. Ocena jakości pozostałych kursów obowiązkowych

	Transfuzjologia kliniczna	HIV i AIDS	Ratownictwo medyczne
Wykładowca	5,2	5,4	5,2
Miejsce	5,2	5,4	5,1
Wiedza teoretyczna	5,1	5,4	5,0
Wiedza praktyczna	4,7	5,0	4,9

WNIOSKI:

- Poziom kształcenia lekarzy odbywających staż podyplomowy na terenie Okręgowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej jest nadal w większości ośrodków oceniany bardzo dobrze.
- Wzrosła liczba lekarzy odbywających staże w szpitalach powiatowych, zmniejszyła się w MSWiA.
- Wskazana jest analiza przyczyn gorszej oceny koordynatora staży w Szpitalu MSWiA.
- Wskazana jest analiza przyczyn gorszej oceny stażu z chorób wewnętrznych w MSZ.
- Usunięto przyczyny gorszej oceny stażu z chorób wewnętrznych w UWM i chirurgii ogólnej w MSZ.
- Nie usunięto przyczyn gorszej oceny stażu z chorób wewnętrznych oraz intensywnej terapii i medycyny ratunkowej w Szpitalu MSWiA.
- Usunięto przyczyny gorszej oceny zdobytej wiedzy teoretycznej w trakcie stażu z chirurgii ogólnej w UWM.
- Wskazana jest analiza gorszej oceny samodzielności wykonywanych procedur w trakcie stażu z ginekologii i położnictwa w WSzS.

ALZHEIMER



Roman Łesiów

Choroba Alzheimera staje się coraz poważniejszym problemem zdrowotnym. Ocenia się, że obecnie choruje na nią 50 milionów ludzi na świecie. Jest najczęstszą przyczyną demencji. Stanowi szóstą przyczynę zgonu w USA. Pierwsze objawy dotyczą zaburzeń świeżej pamięci, orientacji i zmian osobowościowych.

W piśmie „International Journal of Molecular Sciences” ukazał się niedawno artykuł polskich naukowców z Lublina i Warszawy (M. Rusek, R. Pluta, M. Ułamek-Kozioł, S.J. Czuczwar), omawiający rolę diety ketogennej w chorobie Alzheimera. Omówiono w nim najnowsze koncepcje dotyczące tej choroby oraz wpływ diety na jej powstawanie i leczenie.

Choroba Alzheimera charakteryzuje się utratą neuronów i synaps tkanki mózgowej. W komórkach pojawiają się złogi amyloidu i agregaty białka tau. Zaburzenie łańcucha oddechowego w mitochondriach komórek nerwowych zaburza strukturę białka APP. Powstają nieprawidłowe fragmenty białkowe amyloidu beta, którego akumulacja działa cytotoksycznie. Nadmierna fosforylacja białka tau powoduje zaburzenia w obrębie mikrotubuli, które spełnia kluczową rolę w układzie transportującym neurony.

Dieta ketogenna polega na znacznym ograniczeniu spożywania węglowodanów i dużej podaży tłuszczu. Zwiększony metabolizm tłuszczów powoduje powstanie ciał ketonowych, które mogą być używane przez komórki mózgowe do produkcji energii. Okazało się, że ten rodzaj pozyskiwania energii poprawia metabolizm tkanki mózgowej. Ciała ketonowe wchodzi bezpośrednio do cyklu Krebsa, podczas gdy metabolizm glukozy wymaga fazy glikolitycznej. Zwiększa się produkcja ATP w łańcuchu oddechowym, powstaje mniej szkodliwych rodników tlenowych. Poprawa funkcji mitochondriów znacząco zmniejsza niekorzystne zmiany komórkowe w chorobie Alzheimera. Wygaszają się główne przyczyny uszkodzenia komórek nerwowych, czyli zapalenie i stres oksydacyjny.

W artykule omówiono mechanizmy biochemiczne prowadzące do zmniejszenia się stanu zapalnego w tkance nerwowej. Kwas beta-hydroksymastowy wiąże się z receptorem HCA2, zmniejsza aktywność cytokin zapalnych, hamuje deacetylazy wpływające na strukturę chromatyny, zwiększa poziom dysmutazy SOD2. Poprzez obniżenie poziomu insuliny dieta ketogenna zmniejsza aktywność białka m-TOR.

Niekorzystne objawy tej diety to spadek wagi, obniżenie poziomu glukozy, odwodnienie oraz wzrost poziomu LDL i kwasu moczowego. Nieznane są jednak długofalowe skutki diety ketogennej.

W dalszej części artykułu przedstawiono badania przedkliniczne i kliniczne z zastosowaniem diety ketogennej. Badania na szczurach i myszach wykazały pozytywny wpływ tej diety na funkcjonowanie układu nerwowego. Również badania kliniczne z udziałem ludzi z chorobą Alzheimera wykazały szereg korzystnych zmian w poprawie pamięci, nastroju i funkcji poznawczych. Obserwowano też wiele korzystnych zmian metabolicznych, takich jak obniżenie poziomu cukru i insuliny.

W podsumowaniu podkreślono znaczenie obniżonej produkcji energii spowodowanej zaburzeniami w pracy mitochondriów w chorobie Alzheimera. Dieta ketogenna poprawia tę niekorzystną sytuację, powodując polepszenie funkcjonowania komórek nerwowych. Jednak ze względu na małą liczbę badań, krótki okres obserwacji i nie do końca wyjaśniony mechanizm działania diety ketogennej dalsze badania są konieczne.

WSPOMNIENIA ZE STAŻU LEKARSKIEGO

Lekarski staż podyplomowy odbywałam w działającym wówczas Szpitalu Kolejowym w Olsztynie w okresie od 15 września 1965 r. do 30 września 1967 r.

Studia medyczne ukończyłam z dniem 30 czerwca 1965 r., po zdaniu wszystkich obowiązujących egzaminów w Akademii Medycznej w Gdańsku na Wydziale Lekarskim. Czułam się dumna i szczęśliwa.

W czasie studiów, na III roku, ze względów ekonomicznych podjęłam stypendium ufundowane przez Dyрекcję Kolejową w Olsztynie. Było to o tyle zasadne, że w Olsztynie ukończyłam szkołę i zdałam maturę, tu też mieszkała moja rodzina. Zobowiązywało mnie to do podjęcia pracy w kolejowej służbie zdrowia (istniejący resort) na okres pięciu lat, w przeciwnym razie należało spłacić stypendium.

Należało odbyć dwa lata stażu na czterech głównych oddziałach medycyny, tj. interna, chirurgia, pediatria, ginekologia i położnictwo, po sześć miesięcy na każdym.

Dyrektorem Szpitala Kolejowego był Stanisław Flis – historyk z zamiłowania, który założył Towarzystwo Miłośników Olsztyna i wszystkich stażystów zobowiązywał do przynależności.

W tym czasie wraz ze mną staż zaczynali lekarze: Jan Łukaszuk, Joanna Siwecka (nie żyje), Jerzy Sowa (nie żyje), Stefan Odyniec (nie żyje).

Zaczynaliśmy od interny. Były dwa oddziały – ordynatorem pierwszego był dr Feliks Mackiewicz, drugiego – Władysław Michałowski, później Edward Langowski.

Do obowiązków należało pisanie historii chorób, zbieranie wywiadu, badanie, kompletowanie badań laboratoryjnych i rtg, wykonywanie iniekcji, głównie dożylnych (strofantyna – lek ziołowy, skrzętnik, wówczas stosowany w przewlekłej niewydolności serca), załatwianie konsultacji na innych oddziałach. Nadmieniam, że nie było wenflonów, a wkłucie się do żyły było często nie lada problemem. W okresie gotowania strzykawek do podania insuliny komplikowało to pracę personelu i utrudniało leczenie cukrzycy. Często sprawiało to wrażenie gry w totolotka na chybił trafił. Diagnostyka pacjentów trwała znacznie dłużej niż teraz, bo były ograniczone możliwości. A na internie praktycznie skupiała się cała medycyna, przypadki bardzo trudne kierowano do kliniki w Warszawie.



No i nie dało się kliknąć, aby otrzymać jakiekolwiek informacje, wszystko trzeba było załatwiać osobiście. W czasie stażu obowiązywały też dwa, trzy całodobowe dyżury, oczywiście pod opieką lekarza oddziału. Często jednak pod nieobecność dyżurnego lekarza trzeba było samemu podejmować decyzje terapeutyczne. To wtedy dotarło do nas, że nabyta teoretyczna wiedza nie zawsze sprawdzała się w aktualnej sytuacji. Trzeba było też sięgać do trudno dostępnych podręczników Bochenka lub Szczeklika.

Śmiertelność pacjentów na oddziale wewnętrznym była dla nas stresem, bo lekarze byli często bezsilni. Myślę tu o chorych onkologicznych, a także tych z niewydolnością nerek, gdyż oddział dializy istniał tylko w Łodzi, gdzie leczono głównie chorych zatrutych.

Jednak współpraca między nami stażystami była pełna, obowiązywały standardy koleżeństwa i wzajemnej pomocy. Zarabialiśmy grosze, bo połowa mojej gaży szła na wynajem pokoju przy rodzinie.

Okres stażu na internie to był swego rodzaju chrzest bojowy. Pracowało się też w pogotowiu ratunkowym, gdzie funkcję kierownika pełnił dr Florian Piotrowski. A wyjazdy były dalekie, w odległe tereny, gdzie mieszkali kolejarze, często zajmowało to całą noc. Do zabezpieczenia był też olsztyński dworzec kolejowy, gdzie zdarzały się krwawe bójki, samobójstwa, afery alkoholowe. No i trzeba było wzywać milicję.

Staż na oddziale chirurgii był niezwykle pracowity. Funkcję ordynatora sprawował dr Aleksander Sobański, który był bardzo wymagający i pracowity. Oprócz obsługi narcozy kapanej eterem asystowaliśmy przy operacjach, a do zaliczenia stażu trzeba było zoperować dwa, trzy wyrostki w asyście chirurga.

Ordynator prowadził w tym czasie badania naukowe, głównie po godzinach, w specjalnym pomieszczeniu w piwnicy szpitala. Pacjentami były olbrzymie psy rasy mieszanej,

głównie bezpieczkie. Pamiętam, jak usypiałam takiego psa do operacji, ale efekt był taki, że to ja pierwsza usnęłam, a udający sen pies zerwał się z kozetki, wywracając cały sprzęt operacyjny na podłogę. Oberwało mi się porządnie od ordynatora, ale to był znak, że nie nadaję się na anestezjologa.

Na chirurgii pracowali wówczas dr Herbert Olszynka oraz Stefan Korczak, późniejszy dyrektor Szpitala Kolejowego.

Były to czasy, kiedy istniała wyraźna granica podziału, kto jest mistrzem, a kto uczniem-terminatorem.

Ginekologia i położnictwo – ordynatorem był dr Władysław Michalak, asystentem – dr Frankiewicz. Praca była ciężka, asysta przy porodach, operacjach, no i cała niezbędna dokumentacja pisana odręcznie.

Staż pediatryczny odbywałam w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie, ponieważ Szpital Kolejowy nie miał oddziału dziecięcego. Ordynatorem był dr Czesław Zychowicz.

Jako że nie samą pracą człowiek żyje, my, młodzi, prowadziliśmy też życie rozrywkowe, aby odreagować stresy z pracy. Mieliśmy w tym przewodnika – starszego kolegę Witka Makacewicza, który wprowadzał nas w życie. Bywaliśmy w kawiarni Nad Jeziorkiem przy ul. Parkowej (obecnie Park Cafe) oraz na baletach w słynnej restauracji Pod żaglami (obecnie siedziba kleru). Gościliśmy też w Klubie Dziennikarzy przy ul. Mickiewicza. Oczywiście imprezy były składkowe, jako że wszyscy znajdowaliśmy się w tej samej sytu-



Szpital Kolejowy w Olsztynie, lata 70.

acji finansowej. Za wyłamanie się z solidarności grupowej groziła kara wykluczenia.

Nie wiem, jak szybko dotarłam do końca stażu, który był jeszcze okresem pracy pod kuratelą. A teraz czekała mnie samodzielna i odpowiedzialna praca. Chciałam pracować na oddziale szpitalnym, aby móc robić specjalizację z chorób wewnętrznych. Po ogarnięciu stażu dotarło do mnie, jak jeszcze dużo nie wiem i jak dużo muszę się jeszcze nauczyć.

Dyrekcja kolejowa w Gdańsku, której podlegał Szpital Kolejowy w Olsztynie, kierowała się swoimi potrzebami kadrowymi, a nie naszymi priorytetami. Na koniec stażu skierowano mnie oraz kolegę Jana Łukaszuksa do pracy w Przychodni Kolejowej w Karsznicach.

Zareagowałam na to opozycyjnie. Nie będę kupowała kota w worku. Powiedziałam do mego kolegi Jana Łukaszuksa: jedziemy do Karsznic przekonać się osobiście, co nas czeka.

Musiłam długo szukać na mapie, gdzie to jest. Okazało się, że to ważny węzeł kolejowy na trasie magistrali węglowej Śląsk–Gdynia. Po prawie całonocnej podróży z przesiadkami dotarliśmy na miejsce. I co widzimy? Nic! Tylko tory kolejowe biegnące w różne części świata.

W tle budynek przychodni zakładowej. To kompletne wygwizdowie! Najbliższe miasteczko to Łask, oddalone około 20 km, następnie Sieradz – 30 km, a ośrodek akademicki to Łódź. Latem kursowały dziennie tylko dwa pociągi osobowe, zimą sporadycznie, za to regularnie odbywał się transport węglowy. Przychodnia była zakładowa: kierownik, siedmiu lekarzy: neurolog, ginekolog oraz lekarze przemysłowi. Podjęłam decyzję – nie mogę tu zostać, muszę postarać się o pracę w Olsztynie. Nie mogę wykonywać pracy głównie administracyjnej (badania okresowe pracowników), muszę się uczyć. Wróciliśmy zdesperowani tym, że każą nam zwracać stypendium, ale lepsze to niż *city* Karsznice. Po wielkich staraniach udało mi się wywalczyć etat lekarza rejonowego w Przychodni Kolejowej w Olsztynie przy ul. Bema. No a pracę na oddziale wewnętrznym rozpoczęłam w Szpitalu Wojskowym w Olsztynie, gdzie pracowałam początkowo na pół etatu. Ale to już inna opowieść.

Te dwa lata stażu były dla mnie dobrym treningiem przed rozpoczęciem pracy już na własne konto, bez opiekuna w tle. Nie wyobrażam sobie lekarza medycyny bez tych lat stażowych po skończeniu studiów. Dla mnie był to okres ważny oraz w pewnym sensie jeszcze bez troski i pełen znaków zapytania: co dalej?

PS. Załączone na s. 15 zdjęcie przedstawia mnie z Jankiem Łukaszuksiem na tle Szpitala Kolejowego. Wyglądamy jak para, ale byliśmy tylko dobrymi kumplami. Moje zdjęcie z tego okresu przedstawia osobę naturalnie prawdziwą, bez ulepszeń.

Krystyna Łaskarzewska-Resiak
specjalista chorób wewnętrznych, diabetolog



OŚRODEK HISTORII WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ MEDYCYNY PRZEDSTAWIA

PIĄTE SPOTKANIE MEDYKÓW Z HISTORIĄ



PIĄTE SPOTKANIE było wyjątkowe z wielu powodów. Począwszy od tematu wiodącego: *Rozwój medycyny w powiatach Warmii i Mazur*, poprzez bardzo interesujące wystąpienia, „niespodzianki”, jakie przygotowano uczestnikom, oraz faktu, że konferencja odbywała się ona z zakrytymi przez maseczki twarzami i z zachowanym dystansem.

PIĄTE SPOTKANIE MEDYKÓW Z HISTORIĄ zainaugurował przewodniczący Ośrodka Historii, dr n. med. Jan Zygmunt Trusewicz, witając zaproszonych gości i uczestników konferencji. Goście: Agnieszka Warakomska-Poczobutt – dyrektor Biura Wojewody, Ewa Kaliszek – wiceprezydent Olsztyna i Andrzej Milkiewicz – dyrektora Gabinetu Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, przekazali życzenia owocnych obrad, gratulowali jubileuszu SPOTKANÍ i pomysłu uczczenia jubileuszu 100-lecia powstania izb lekarskich.

Konferencja przebiegała w dwóch sesjach. Sesję pierwszą rozpoczął dr n. med. Jan Zygmunt Trusewicz wykładem zatytułowanym *Jubileuszowe wspomnienia Spotkań Medyków z Historią w 100-lecie izb lekarskich*, podczas którego przypomniał tematykę i wykładów uczestniczących w konferencjach oraz wydarzenia towarzyszące SPOTKANIOM. Nawiązał do historii powstania i rozwoju samorządności lekarzy, wskazując, że rok 2021

Spotkania Medyków z Historią na trwałe wpisały się do kalendarza wydarzeń Ośrodka Historii Warmińsko-Mazurskiej Medycyny. Jubileuszowe, piąte Spotkanie Medyków z Historią poświęcono twórcom medycyny w powiatach Warmii i Mazur. Łączyło się ono także z jubileuszem 100-lecia powstania izb lekarskich w Polsce. Konferencję zaplanowano w 2020 r., jednak ze względów epidemiologicznych mogła się odbyć 20 listopada 2021 r.

to rok jubileuszowy – ustawą o ustroju i zakresie działania izb lekarskich z dnia 2 grudnia 1921 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powołał samorząd lekarski. Mimo że nasza Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska powstała, z oczywistych względów, znacznie później (32 lata temu), to jednak okrągły jubileusz zobowiązuje.

Od kilku lat Ośrodek Historii Warmińsko-Mazurskiej Medycyny realizuje projekt *Archiwum lekarzy Warmii i Mazur – historia głosem pisana*. Gromadzimy wspomnienia – relacje lekarzy, naszych starszych koleżanek i kolegów, świadków i twórców medycyny olsztyńskiej XX w. Od 2018 r. zarejestrowaliśmy kilkadziesiąt relacji w technice audio i wideo. Naszym celem jest przeprowadzenie jak największej liczby wywiadów, aby zwrócić uwagę na niezwykle ciekawe indywidualne historie lekarzy (biografie, studia, praca w przychodniach, szpitalach, gabinetach), ale też na ich udział w rozwoju poszczególnych specjalizacji i powstawaniu placówek medycznych w Olsztynie i regionie. Rozmawiamy także o pasjach i zainteresowaniach, które są fascynujące. Każda z tych relacji wzbogaca naszą wiedzę o historii bohaterów i historii naszej lekarskiej korporacji na Warmii i Mazurach.

Ze wspomnień wybraliśmy fragmenty dotyczące pracy zawodowej lekarzy i stworzyli-

śmy film, który przedstawia atmosferę tamtych już historycznych lat – tworzenia olsztyńskiej medycyny, a jednocześnie jest szczególną formą nawiązania do jubileuszu 100-lecia powstania izb lekarskich.

Dlatego następnym punktem programu konferencji była prezentacja przez Ośrodek Historii Warmińsko-Mazurskiej Medycyny filmu *Historia olsztyńskiej medycyny głosem pisana*. Projekcja filmu wywołała poruszenie wśród uczestników konferencji, bo część z nich oglądała siebie na ekranie. Był to moment szczególnie i wzruszający, przemówili nasi starsi koledzy, nasi Mistrzowie (link do filmu – <https://www.youtube.com/watch?v=5GVxr5yeelQ>).

Ośrodek Historii Warmińsko-Mazurskiej Medycyny na ten szczególny dzień przygotował także pamiątkowe medale, nawiązujące zarówno do jubileuszu PIĄTYCH SPOTKAŃ MEDYKÓW Z HISTORIĄ, jak i jubileuszu 100-lecia powstania izb lekarskich w Polsce. Te piękne medale otrzymali wszyscy uczestnicy konferencji historycznej.



Jak już wspomniano, tematem wiodącym konferencji był rozwój medycyny w powiatach Warmii i Mazur. Wybór tematyki był nieprzypadkowy, ponieważ na Warmii i Mazurach, ziemiach odzyskanych, w pierwszych powojennych latach zaczynała się tworzyć polska medycyna. Stopniowo przybywali lekarze z różnych terenów przedwojennej Polski, „przywożąc” wiedzę, doświadczenie i umiejętności, by organizować i rozwijać służbę zdrowia na Warmii i Mazurach.

Tradycją SPOTKAŃ MEDYKÓW Z HISTORIĄ są wystąpienia historyków i prezentacje lekarzy. Sesję drugą rozpoczął historyk, prof. dr hab. Norbert Kasperek, prezentując wykład *Warmia i Mazury w latach 1945–1989*. Przedstawił w bardzo interesujący sposób tło historyczne i sytuację na ówczesnych ziemiach odzyskanych, gdzie rodziła się polska służba zdrowia.

W kolejnej prezentacji postać nestora pediatrii dr. Władysława Klementowskiego przedstawił jego syn, dr Piotr Klementowski. To osobiste i wzruszające wystąpienie *Doktor Władysław Klementowski – autorytet medycyny Mazur południowych* spotkało się z dużym zainteresowaniem uczestników konferencji.

Równie ciekawy był następny wykład, a właściwie opowieść: *W służbie chorym od pokoleń*. Autor, dr Roman Żuralski, zaprezentował rodzinę Żuralskich, która od pokoleń była i jest związana z medycyną. Docieklivość i wnikliwość doktora pozwoliła zapoznać się z historią bliskich autorowi osób – medyków, którzy od lat pomagają chorym.

Powstanie i rozwój służby zdrowia we Fromborku przedstawił dr Wacław Krukowski: *Rozwój medycyny we Fromborku*. Doktor Krukowski pracował w Szpitalu Psychiatrycznym we Fromborku i z niezwykłą dokładnością, łącznie z wymienieniem wszystkich ówczesnych pracowników, przedstawił jego rozwój.

Na zakończenie konferencji odbyła się dyskusja dotycząca zarówno zaprezentowanego filmu, jak i wystąpień wykładowców. Wszyscy wypowiadający się byli zgodni, że należy kontynuować wszelką działalność dotyczącą historii medycyny naszego regionu. Wyrazili zadowolenie, że ta konferencja była uświetnieniem ważnych jubileuszy, a jednocześnie formą zachowania w pamięci naszych nauczycieli i mistrzów – luminarzy warmińsko-mazurskiej medycyny i środowisk medycznych.

PIĄTE SPOTKANIE MEDYKÓW Z HISTORIĄ dowiodło, że mimo trudnych powojennych lat polska medycyna na Warmii i Mazurach organizowała i rozwijała się dzięki znakomitym lekarzom, tworząc dobry fundament dla przyszłych pokoleń lekarzy.

Dziękuję koleżankom i kolegom lekarzom uczestniczącym w SPOTKANIACH MEDYKÓW Z HISTORIĄ, szczególne podziękowania składam wszystkim prelegentom – historykom i lekarzom, a także sympatykom historii medycyny i historii regionu.

dr n. med. Jan Zygmunt Trusewicz
przewodniczący Ośrodka Historii Warmińsko-Mazurskiej Medycyny



Od lewej: prof. Norbert Kasperek, dr Piotr Klementowski, dr Roman Żuralski, dr n. med. Jan Zygmunt Trusewicz, śp. dr Wacław Krukowski.

MAREK ZAŁĘSKI

– wspomnienie o lekarzu i żeglarzu



W zimie, w czasie wolnym od pracy (jeśli takowy się zdarzy), najgorsze nie jest zimno, ale właśnie nuda. No właśnie, ta przypadłość spowodowała, że choć nie można (czy na pewno?) żeglować zimową porą, to chociaż pomarzę o wietrze w żaglach, czekając wiosny.

Zawsze lubiłem wodę – jestem ssakiem wodnym. Początki mojego żeglowania sięgają szkoły podstawowej, kiedy to w czasie wakacji załapałem się na obóz żeglarski zorganizowany dla licealistów. Był to dla mnie wielki zaszczyt – móc być wśród starszych żeglarzy. Wprawdzie bycie sternikiem żagłówki typu omega było wówczas nie dla mnie, ale już wtedy zwietrzyłem siłę wiatru w żaglach i tak pozostało.

Pierwszy mój własny jacht – mak 444 miał cztery i pół metra długości, ale nie zrażając

się wielkością statku, dzielnie dawałem sobie radę nawet na wzburzonych Śniardwach.

Kolejny jachcik (bo poprzedni się rozpadł) klasy foka miał już pięć i pół metra długości. Mimo dość zaawansowanego wieku (miał 8 lat) prezentował się całkiem nieźle. Uznałem, że taka wielkość jachtu jest już całkowicie wystarczająca do pokonania Atlantyku (w końcu nie takie rzeczy ludzie robili), ale póki co postanowiłem wypróbować swoje możliwości na na polskim morzu wewnętrznym, czyli Zalewie Wiślanym. Wodując łódkę w Krynicy Morskiej, z niejakim przerażeniem patrzyłem na falujące wody zalewu. Ale co tam, „dam radę” – pomyślałem. I rzeczywiście, udało się – pierwszy raz poczułem słonawą wodę. Byłem dumny, że udało mi się opłynąć polską część Zalewu Wiślanego i do tego jeszcze szczęśliwie powrócić do Olsztyna.

Parę tygodni później zapytałem swojego przyjaciela śp. doktora Marka Załęskiego, czy zechce towarzyszyć mi w kolejnej morskiej wyprawie – jasne odparł Marek – choć nigdy wcześniej nie żeglował... Tydzień później załadowaliśmy jacht na przyczepę i wiśla na Zalew Wiślany.

W planie mieliśmy odwiedzić wszystkie porty zalewu, a następnie spłynąć rzeką Szkarpa-wą do Gdańska. Plan ambitny, biorąc pod uwagę skromne ramy czasowe, więc nie zwlekając, wskoczyliśmy do łódki, która nie przeczuwawszy „lekkiej” nadwagi mojego przyjaciela, zanurzyła się zgodnie z prawem Archimidesa, bardziej niż bym sobie życzył. Ale nie zwracając uwagi na takie drobne szczegóły, postawiłem żagle i ręczno pomknęliśmy do Fromborka. Marek nie miał ambicji dowodzenia jachtem, ale jako załogant, a przede wszystkim jako balast spisywał się doskonale. Tego dnia odwiedziliśmy kilka portów, a nocną porą zaczęliśmy poszukiwania *el paso* na Szkarpa-wę. Okazało się, że mapa samochodowa jednak nie wystarczyła, a moje umiejętności nawigacyjne, łagodnie mówiąc, były do bani.

Co jakiś czas, biorąc za przykład wyprawę Magellana, wptywaliśmy do kanałów prze-świadczeni, że właśnie one są upragnionym *el paso*, potem wycofywaliśmy się, gdyż oka-

zywało się, że ślepo się kończą. Czarna noc zastała nas na jakimś rozlewisku pełnym trzciny i wodorostów. Tam postanowiliśmy spędzić noc. Wokół szuwały, dziwne odgłosy nocnych ptaków, rechot żab, wściekle tnące komary i błyski zbliżającej się burzy dodawały grozy scenerii tego miejsca.

Aby ukoić strach, spróbowaliśmy kapitańskiej nalewki (od tamtej pory zwanej zalewką). Próba wypadła pomyślnie i dalej poszło gładko – nie była już straszna burza, ani syreny i topielice, które na pewno czaiły się na nas.

Poranek był trudny, bo nasączone głowy zalewką bolały, a do tego wiatr gwizdzący na wantach w sile 4–5 B. Sąsiedztwo tych dwóch elementów nie było dobre, o nie. Huk trących o kadłub statku trzciny i pluskanie wody były strasznym przeżyciem, a co dopiero gwizd wiatru na wantach. Mężnie zjedliśmy śniadanie, starając się za wszelką cenę utrzymać je w sobie, bowiem spodziewaliśmy się, że i tak Neptun upomni się o nie we właściwej chwili, gdy będziemy zmierzać do portu w Krynicy. Z dalszych planów opłynięcia kuli ziemskiej zrezygnowaliśmy. Z pewnymi trudnościami udało nam się wykaraskać z trzciny

i na motorku ruszyliśmy po wzburzonym zalewie. Krótka, wredna fala bujała naszym statkiem niemiłosiernie. Ponieważ musieliśmy płynąć pod wiatr, fala zalewała zgodnie z prawami fizyki siedzącego z przodu Marka. Trzeba przyznać, że przyjmował z godnością wiadra wody, robiąc z siebie falochron dla sternika, czyli dla mnie.

W czasie ponad czterogodzinnej przeprawy Marek, jak mi się wydawało, marzycielsko wpatrując się w dal i wypatrując portu, ani razu się nie odezwał. „Podoba mu się żeglarstwo” – pomyślałem sobie. Jakież było moje zdziwienie, gdy po zawinięciu do portu w Krynicy, Marek zwierzył mi się, że przez te wszystkie godziny przemysliwał jak by mnie utopić... Był przekonany, że ja z premedytacją wybierałem największe fale, aby rozbryzgi skutecznie go moczyły.

Zmęczeni – śniadanie jednak udało się utrzymać w sobie – załadowaliśmy jacht na przyczepę i udaliśmy się z minami odkrywców w drogę powrotną do Olsztyna, aby od poniedziałku znów świadczyć usługi medyczne dla ludności...

lek. Piotr Klementowski



ODZNACZENIE „ZASŁUŻONY LECARZ WARMII I MAZUR 2022 R.”

Lek. Maria Bładowska

Lekarz, absolwentka Akademii Medycznej w Białymstoku, uzyskała I stopień specjalizacji z dermatologii i wenerologii, I i II stopień specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej. Od 30 lat jest związana z Zakładem Radiologii i Diagnostyki Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie. Wysoce ceniona, doskonały specjalista, który stale podnosi swoje kwalifikacje w zakresie badań RTG, mammografii, TK, MR, a w szczególności diagnostyki układu mięśniowo-szkieletowego.

Niezwykle zaangażowana w pracę zawodową, w tym w kształcenie młodych lekarzy, do których podchodzi z dużą życzliwością.

dr hab. n. med. Magdalena Krajewska-Włodarczyk

Lekarz, doktor habilitowany nauk medycznych, absolwentka Akademii Medycznej w Gdańsku, specjalista chorób wewnętrznych i reumatologii, kierownik Kliniki Reumatologii Wydziału Lekarskiego Collegium Medicum UWM w Olsztynie. Autorka licznych publikacji naukowo-badawczych, czynnie uczestniczy w zjazdach naukowych o zasięgu ogólnopolskim i europejskim. Współautorka ogólnopolskiej interdyscyplinarnej konferencji „Skóra i Kości”, organizowanej w Olsztynie, która łączy w sobie doświadczenia i pracę dwóch klinik UWM: Kliniki Reumatologii oraz Kliniki Dermatologii, Chorób Przenoszonych Drogą Płciową i Immunologii Klinicznej.

Jest zaangażowana w prace samorządu lekarskiego, a także polskich i zagranicznych towarzystw lekarskich związanych z reumatologią. Od lat jest konsultantem wojewódzkim w dziedzinie reumatologii dla województwa warmińsko-mazurskiego.

lek. dent. Romuald Muczyń

Lekarz stomatolog, absolwent Akademii Medycznej w Białymstoku, specjalista chirurgii szczękowo-twarzowej. Od 30 lat prowadzi praktykę dentystyczną, jest wysokiej klasy spe-

cialistą w dziedzinie chirurgii onkologicznej oraz w rekonstrukcji przy chorobach nowotworowych części twarzowej czaski. Współtworzył Oddział Chirurgii Szczękowej Szpitala Uniwersyteckiego w Olsztynie. Znakomity nauczyciel kilku pokoleń młodych lekarzy. Skromny, pracowity i zaangażowany.

dr n. med. Tadeusz Peterlejtner

Lekarz, doktor nauk medycznych, absolwent Akademii Medycznej w Białymstoku, specjalista chirurgii ogólnej. Poświęcił 50 lat ciężkiej pracy lekarza szpitalnego, z dużą ilością dyżurów. Związany ze olsztyńskim szpitalem wojewódzkim, a następnie szpitalem miejskim, gdzie ostatnio pełnił funkcję koordynatora Pracowni Endoskopowej. W latach 1991–1995 był zastępcą dyrektora ds. leczenia tegoż szpitala. Znakomity chirurg, o dużym doświadczeniu, szczególnie w zakresie endoskopii, w której to dziedzinie opublikował 13 prac. Jako jeden z pierwszych, w latach 70. wdrożył u chorych w Olsztynie całkowite leczenie pozajelitowe. Jest członkiem Europejskiego Towarzystwa Koloproktologii (ESCP). Odznaczony przez Prezydenta Srebrnym Krzyżem Zasługi. Super koleżeński, z ogromną empatią do pacjentów.

lek. dent. Edyta Pulińska

Lekarz stomatolog, absolwentka Akademii Medycznej w Lublinie, specjalista stomatologii ogólnej. Osoba bardzo zaangażowana w pracę samorządu lekarskiego. Delegat na Okręgowy Zjazd Lekarzy 6., 8. i 9. kadencji. Przez jedną kadencję pełniła funkcję zastępcy Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej. Przewodnicząca Komisji Współpracy z Zagranicą. W pracę wkłada dużo serca i bezinteresownego zaangażowania.

Sumienna, życzliwa, bardzo lubiana w środowisku lekarskim. Oddana pracy zawodowej, stale podnosząca swoje kwalifikacje.

lek. Cezariusz Stachyra

Lekarz, absolwent Akademii Medycznej w Lublinie, specjalista chirurgii ogólnej. W latach 1962–1995 był związany ze Szpitalem Powiatowym w Ostródzie, w latach 1982–1995 był ordynatorem oddziału chirurgii ogólnej, a w latach 1973–1984 dyrektorem wyżej wymienionego szpitala.

Zaangażowany w pracę zawodową oraz wychowanie młodego pokolenia lekarzy. Wielu z nich dzięki niemu zdobyło szansę na rozwój zawodowy i pod jego okiem uzyskało specjalizację. Pomimo przejścia na emeryturę, pracuje dalej, służąc swoimi umiejętnościami i wiedzą mieszkańcom powiatu ostródzkiego.

dr n. med. Jan Zygmunt Trusewicz

Lekarz, doktor nauk medycznych, absolwent Akademii Medycznej w Białymstoku, specjalista chirurgii dziecięcej, ortopedii i traumatologii. Członek Okręgowej Rady Lekarskiej

7., 8. i 9. kadencji, delegat na Krajowy Zjazd Lekarzy 9. kadencji. Pracę zaczynał w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie. Szczególnie zaangażowany w pracę samorządu lekarskiego.

Szczególnie zaangażowany w działalność związaną z upamiętnieniem historii medycyny i lekarzy naszego regionu. Inicjator powstania Ośrodka Historii Warmińsko-Mazurskiej Medycyny, której jest przewodniczącym. Organizator cyklicznych konferencji „Spotkania Medyków z Historią”. Dzięki jego inicjatywie i zaangażowaniu w Domu Lekarza w Olsztynie wmurowano pamiątkową tablicę w hołdzie lekarzy zaangażowanych w odzyskanie niepodległości. Jest pomysłodawcą i twórcą projektu „Archiwum Lekarzy Warmii i Mazur – historia głosem pisana”, które ma na celu gromadzenie wspomnień i relacji lekarzy, świadków i twórców medycyny olsztyńskiej i regionalnej. Jest także członkiem Komisji Badań nad Historią Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk.

mgr Maciej Konopka



Od lewej: Magdalena Krajewska-Włodarczyk, Romuald Muczyń, Tadeusz Peterlejtner, Edyta Pulińska, Zygmunt Trusewicz, Marek Zabłocki, Anna Lella

FELIETON

SZPITAL, FRUKTOZA I KWAS MOCZOWY

Krzywdą ludzka musi być pomszczona. W wyniku burzy i uderzenia pioruna awarii uległ system informatyczny w szpitalu. Nagle okazało się, że nasza działalność lekarska jest niemożliwa. Całkowicie uzależnieni od informatyków, siedzieliśmy w stuporze, wpatrzeni w pusty ekran, czekając na Godota, który na razie nie przyszedł. Niemożliwe stało się przyjęcie pacjenta do szpitala, wypisanie go czy zlecenie badań. System i jednocześnie cały proces leczenia nagle się zatrzymał.

Jednym z negatywnych przejawów ciągłego postępu jest coraz większe uzależnienie od techniki. Sieć zależności determinująca naszą działalność stała się skomplikowana i z tego względu bardzo podatna na awarie. A przecież kiedyś (ja te czasy pamiętam) leczylśmy ludzi bez komputerów i nowoczesnych technologii. Był czas na zebranie wywiadu, rozmowę z pacjentem i badanie. Niepotrzebne było wypełnianie mnóstwa papierów o wątpliwej przydatności. Wypisy wystukiwaliśmy na starej, zdezolowanej maszynie



do pisania, kopiując kartki przy pomocy mocno zużytej kalki. Mam wrażenie, że poziom satysfakcji z leczenia był u pacjentów wyższy.

Lekarz współczesny stał się swego rodzaju urzędnikiem, uzależnionym od komputera, drukującym codziennie stosy papierów, których wypełnienie pochłania większość czasu pracy. Pacjent jest tylko niepotrzebnym dodatkiem do całej tej urzędniczej działalności.

A przecież miało być tak pięknie. Staliśmy już u wrót raju. Medycyna miała znaleźć rozwiązanie wszystkich naszych problemów zdrowotnych, choroby zaś zniknąć jak śnieg na wiosnę (teraz, przy zmianach klimatycznych, to porównanie ma ograniczony sens). Tabletki i zabiegi miały wyeliminować wszystkie problemy zdrowotne, na które cierpi ludzkość.

W czasach epidemii trochę zapominamy o innych zagrożeniach dla naszego zdrowia. W ostatnich czasach pojawiło się wiele prac wyjaśniających rolę fruktozy i kwasu moczowego w powstawaniu chorób przewlekłych. Naukowcy twierdzą, że około 15 mln lat temu



Roman Łesiów





nasi przodkowie przetrwali okresy głodu związane ze znacznym ochłodzeniem klimatu i w konsekwencji brakiem podstawowego pożywienia, jakim były owoce, dzięki mutacji genowej, która spowodowała zniknięcie enzymu urykazy rozkładającego kwas moczowy. Konsekwencją tej mutacji była znacznie większa możliwość gromadzenia tłuszczu w okresach obfitości pożywienia.

Nie wnikając głęboko w biochemię, możemy w skrócie i pewnym uproszczeniu przedstawić mechanizmy metabolizmu fruktozy i glukozy w powiązaniu z kwasem moczowym.

Fruktoza jest metabolizowana głównie w wątrobie, gdzie wchodzi do glikolizy jakby bocznymi drzwiami, omijając najważniejszy punkt kontrolny, jakim jest reakcja zależna od fosfofruktokinazy typu 1. Ten słabo kontrolowany szlak metaboliczny zużywa duże ilości ATP. Jednym z następstw zużycia ATP jest wzrost ilości AMP, którego rozpad powoduje powstanie kwasu moczowego. Z kolei kwas moczowy hamuje akonitazę, kluczowy enzym cyklu Krebsa, zwiększając jeszcze bardziej ilość acetylo-CoA, co nasila lipogenezę. Kwas moczowy stymuluje również endogenną produkcję fruktozy z glukozy (aktywuje enzym reduktazę aldozową w szlaku fruktoneogenezy), zwiększając ilość substratu. Efektem tych przemian jest niekontrolowane gromadzenie tłuszczu.

Podczas gdy dla naszych przodków przedstawione reakcje były bardzo korzystne, umożliwiając przeżycie okresów braku żywności, to we współczesnym świecie takie przemiany

metaboliczne stały się przekleństwem i źródłem wielu chorób przewlekłych. Nasz organizm nadal nastawiony jest na gromadzenie energii. Ciągłe dostarczanie węglowodanów w ilości niespotykanej w dotychczasowej historii żywienia człowieka stymuluje metabolizm zaprogramowany na gromadzenie tłuszczów. Cały czas przygotowujemy się na okres niedoboru żywności, który nigdy nie następuje. Jeszcze niedawno owoce były dostępne sezonowo. Obecnie możemy przez okrągły rok jeść owoce importowane z całego świata. Głównymi źródłami kwasu moczowego w diecie są puryny, olbrzymie znaczenie ma również fruktoza i glukoza obecna głównie w sokach, słodkich napojach, ale też w prawie wszystkich produktach przetworzonej żywności. Owoce spożywane codziennie w dużych ilościach oraz postrzegany jako bardzo zdrowy miód również dostarczają znaczącą ilość fruktozy i glukozy. Następstwem nadmiaru kwasu moczowego może być także wzrost ciśnienia tętniczego spowodowany hamowaniem aktywności tlenu azotu. Co ciekawe, dieta z dużą ilością soli bez odpowiedniego nawodnienia (wzrost osmolarności osocza) prowadzi do zwiększonej endogennej produkcji fruktozy i w konsekwencji wzrostu ilości kwasu moczowego.

Tak jak w przypadku komputeryzacji i nadmiaru biurokracji, tak samo korzystna mutacja genetyczna, która uratowała ludzkość, stała się przyczyną wielu problemów. Postęp i rozwój ludzkości jest w wielu przypadkach zbawienny i bardzo korzystny. Czasem jednak niesie ze sobą nowe problemy, które należy rozpoznać i być może zmienić nieco nasze postępowanie.

PAMIĘCI TYCH, KTÓRZY ODESZLI...



Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 11 stycznia 2022 r. w wieku 77 lat zmarł **Andrzej Henryk Bąkowski**, wieloletni lekarz Szpitala Powiatowego w Giżycku.

Pan doktor urodził się 6 lipca 1945 r. w Siedlcach, gdzie ukończył szkołę podstawową, a w 1963 r. liceum ogólnokształcące. W latach 1963–1969 studiował w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Staż podyplomowy odbywał w 1. Wojskowym Szpitalu Okręgowym w Lublinie. Pracę podjął w jednostce wojskowej oraz w 108. Wojskowym Szpitalu Garnizonowym w Ełku. Specjalizację I stopnia z chirurgii ogólnej uzyskał 18 maja 1976 r. Pracował w przychodni wojskowej, gdzie prowadził gabinet chirurgiczny, oraz w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Giżycku, gdzie rozpoczął specjalizację II stopnia z chirurgii urazowo-ortopedycznej, którą uzyskał 14 maja 1981 r. W giżyckim szpitalu pracował jako starszy asyent oddziału urazowo-ortopedycznego, prowadził poradnię wad postawy, pełnił dyżury w oddziale pomocy doraźnej, zatrudniony był w poradni chirurgii urazowej. W 2014 r. przeszedł udar, po którym nie wrócił już do pełnego zdrowia. Szóstego maja 2018 r. przeżył śmierć



Wacław Krukowski urodził się w 1937 r. w Ostrołęce, zmarł w Olsztynie 19 lutego 2022 r.

Jego życie wypełniały bez reszty trzy pasje. Pierwsza to oczywiście medycyna. Po ukończeniu Liceum Felczerskiego w Toruniu kontynuował edukację medyczną w Akademii Medycznej w Białymstoku i po uzyskaniu dyplomu lekarza rozpoczął pracę w Państwowym Sanatorium dla Nerwowo Chorych we Fromborku. Po uzyskaniu I stopnia specjalizacji z psychiatrii kontynuował pracę w Bartoszycach, a następnie w Olsztynie. Był także biegłym sądowym w zakresie uzależnienia alkoholowego. Przepracował ponad 40 lat, służąc pomocą pacjentom ze schorzeniami psychiatrycznymi.

żony Alicji, która była pediatrą i lekarzem POZ. Miał swoje pasje – do roku 2018 należał do Wojskowego Koła Łowieckiego Jeleń w Giżycku. Biegle władał językiem niemieckim, stąd lubił uzupełniać wiedzę medyczną o nowe wiadomości z literatury w tym języku.

Był dumny ze swoich dzieci, wielokrotnie opowiadał o swojej do nich miłości. Joanna ukończyła studia medyczne w Akademii Medycznej w Gdańsku i pracuje jako lekarz radiolog w Bydgoszczy. Młodsza córka Anna ukończyła studia chemiczne na Politechnice Gdańskiej i obecnie pracuje na stanowisku kierownika działu gwarancji jakości wydziału mieszanek gumowych w Michelin Polska Sp. z o.o. w Olsztynie.

Odszedł od nas lekarz pełen twórczego działania, człowiek o niezwykłym zapale i chęci rozwoju giżyckiej ortopedii. Założyciel Stowarzyszenia „Arbor Vitae” (Drzewo życia), którego działalnością statutową wpłynęło na rozwój nowoczesnych i nowatorskich kierunków w oddziale urazowo-ortopedycznym w Giżycku. Był dobrym i wrażliwym człowiekiem. Zawsze będzie w naszej pamięci. Odpoczywaj w pokoju.

Pracownicy Oddziału Urazowo-Ortopedycznego
w Giżycku

Sztuka to następna pasja doktora. Swoje pierwsze kroki artystyczne rozpoczął od malarstwa, ale także interesowała go fotografia i linoryt. Był założycielem i prezesem Klubu Plastyka Amatora „Sąsiedzi” w Olsztynie. Jego prace prezentowane były na wielu wystawach w Polsce, a także w Galerii Artibus w Domu Lekarza. Za swoją twórczość otrzymał wiele wyróżnień i dyplomów.

W ostatnich latach to historia wypełniła życie dr Krukowskiego. Od chwili powstania Ośrodka Historii Warmińsko-Mazurskiej Medycyny był bardzo aktywnym jego członkiem. Uczestniczył we wszystkich wydarzeniach organizowanych przez Ośrodek Historii, również przygotowując interesujące prelekcje.

Żegnamy oddanego lekarza, humanistę, życzliwego kolegę, człowieka wielu pasji.

Zygmunt Trusewicz



Dwudziestego marca 2022 r. przegrał walkę z ciężką chorobą nasz przyjaciel, kolega, ojciec rodziny, specjalista ortopedii i chirurgii urazowej – dr **Edward Kowalczyk**. Miał wiele imion – Ed, Enio, Edek, Edu – a nawet dla niektórych Edward! Odszedł z naszego życia człowiek renesansu o wielu talentach, błyskotliwie inteligentny i dowcipny, dusza każdego towarzystwa, człowieka, którego nie można było nie lubić – a przy tym świetny lekarz. Emanowało z niego zawsze ciepło i serdeczność. Przez cały okres studiów – oprócz nauki – znajdował czas na prace w SCR „Radiosupel”, grał w teatrze studenckim „Kontrasty”, żeglował, grał na gitarze i śpiewał, filmował – i w ogóle zajmował się kulturą przez małe i duże K. Żył pełnią życia. Po studiach pochłonęła go rodzina i praca zawodowa, ale nadal był najczęściej

głównym *spiritus movens* życia kulturalnego szpitala w Giżycku, w którym pracował. Jest m.in. autorem poruszającego filmu o pracy swojego oddziału. Był tzw. krajowcem – nigdy go jakoś nie ciągnęło w świat. Raz tylko popłynął jako lekarz okrętowy na „Batorym”, ale szybko zrezygnował, bo jak mówił – „wątroba nie wytrzymała kotłowania”. Dopiero dzieci rozsiane po świecie (USA, Australia) spowodowały, że Ed zaczął się częściej ruszać z kraju. Był tak silną osobowością, że wprost nie chce się wierzyć, że nie ma Go już między nami. Piszę to w imieniu nas wszystkich, którzy przez lata z nim mieszkali, uczyli się i bawili – obcowali. Enio był zawsze i strasznie trudno jest teraz pogodzić się z tym, że Go już nie ma i nigdy nie będzie. Ta nieobecność po prostu boli fizycznie. Mówi się, że człowiek żyje tak długo, jak żyje pamięć o nim. Proszę więc o pamięć o naszym Przyjacielu, żeby jak najdłużej z nami pozostał.

lek. Andrzej Wojnar

Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska



Zachęcamy do odwiedzania strony WMIL oraz na FB

MATKA JEST TYLKO JEDNA



To nie jest tytuł szkolnego wypracowania z dowcipu o uczniu, który, pisząc na ten temat, relacjonuje, jak spełniając po szkole polecenie rodzicielki, by przynieść dwie butelki wódki z kredensu, mówi: „Matka, jest tylko jedna...”.

Jest tylko jedna matka zabójcy i ofiary.

Ewa, pierwsza biblijna matka, gdy porodziła swego pierworodnego, Kaina, powiedziała: „Otrzymałam człowieka przez Boga” (Rdz 4,1). Później urodziła drugiego syna, Abła.

Kain uprawiał ziemię, a Abel był pasterzem. Obaj złożyli ofiary ze swoich pierwocin. Pan przyjął ofiarę Abła, a na ofiarę Kaina nawet nie spojrzał. „Pan zapytał Kaina: czemu się gniewasz i dlaczego się zasępiłeś? Byłbyś pogodny, gdybyś dobrze postępował. Jeżeli jednak nie będziesz dobrze czynił, to grzech czający się w pobliżu skusi cię, ty zaś masz nad nim panować” (Rdz 4,6–7).



I znamy to pytanie Boga: „Gdzie jest Abel, brat twój?” (Rdz 4,9).

Karą za zabicie Abła było wygnanie Kaina, „tułaczem i zbiegiem będziesz na ziemi”. Aby nikt nie mógł zabić Kaina, Pan nazaczył go znamieniem.

Tak więc od zarania dziejów piętno kainowe wskazuje zabójców, a krew brata woła do Pana z głębi ziemi...

W opisach dziejów ludzkości nie ma słowa o tym, co czuje matka kainowych synów.

Nowy film *Mass (Odkupienie)* w reżyserii Frana Kranza, którego premiera kinowa odbyła się 24 grudnia 2021 r., jest próbą konfrontacji rodziców ofiary i zabójcy. To kameralny dramat, gdzie dwie pary rodziców, których losy połączyła przed laty tragedia śmierci synów, siadają przy okrągłym białym stole, w przykościełnej salce, aby porozmawiać o przyczynach tragedii, odnaleźć źródło zrodzonego zła, nadać sens doświadczanemu cierpieniu.

Mamy dwie matki, które straciły swoich synów. Początkowo okoliczności straty ustawiają je na przeciwległych biegunach życia. Zadaniem aktorek: Marthy Plimpton, filmowej Gail, matki zabitego syna, oraz Ann Dowd, filmowej Lindy, matki zabójcy, jest odnalezienie jedności macierzyńskiej w cierpieniu utraty dziecka. Najbardziej poruszająca mnie scena znalazła się w końcówce filmu, gdy po zakończeniu rozmowy przy stole, Linda z mężem wychodzą z pomieszczenia, a po chwili sama Linda wraca, aby podzielić się swoim najgłębszym przeżyciem. Opowiada o kłótni z synem przed kilkoma laty, w czasie której z jego ust padły słowa: „Wyjdź z pokoju, bo cię uderzę”. Wówczas matka wyszła z pokoju syna i zamknęła się na klucz w swojej sypialni. Obecnie obwinia siebie za to, że wyszła. Uważa, że powinna była zostać, aby ją syn uderzył, „wówczas wiedziałabym, jaki on jest naprawdę”...

A może obwinia siebie za to, że nie przyjęła jego agresji (nie złożyła siebie w ofierze), aby uchronić dzieci, które później jej syn zabił?

W „Polityce” z dnia 1 września 2017 r. ukazał się artykuł o znamienym tytule: *Jak wychować mordercę? Są matki, które mają do tego specjalne predyspozycje*. Autor artykułu cytuje fragmenty opublikowanych na portalu „Huffington Post” wyników badań profesor kryminologii Elisabeth Yardley, wyodrębniających trzy typy matek, które mogą mieć predyspozycje do wychowania mordercy:

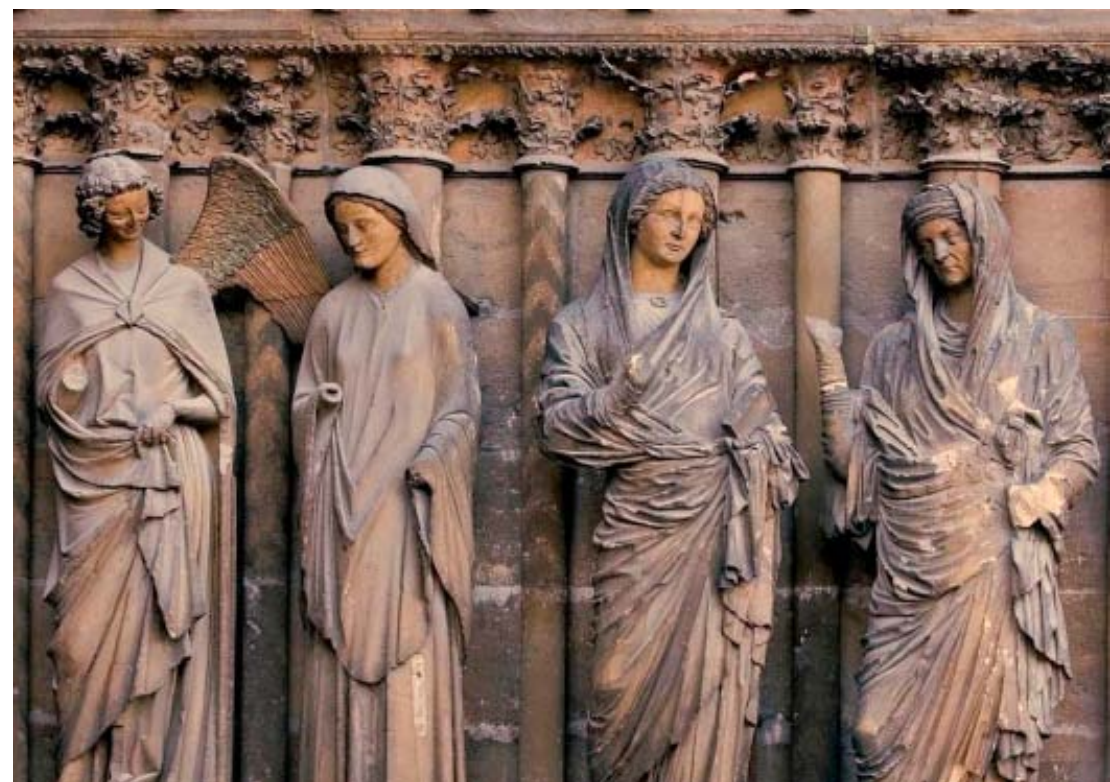
- antymatka – wychowywana w dysfunkcyjnej rodzinie i powielająca jej patologie w swojej rodzinie,
- ubermatka – niby normalna, ale nadmiernie kontrolująca dziecko, pełniąca funkcję menadżera i strażnika dziecka,
- matka pasywna – bierna i bezczynna.

W latach 60. XX w. Eleanor Owen, założycielka Waszyngtońskiego Narodowego Przyjemierza w Sprawie Chorób Psychiczych (NAMI), wprowadziła termin „mit schizofrogennej matki”. Chodziło o stygmat rodziców (głównie matek) dzieci chorych na schizofrenię. Mamy jeszcze matkę autystów z tzw. zimnego chowu. Jednym słowem TOKSYCZNA MATKA – jest tylko jedna i należy do kręgu społecznych pariasów.

W 2006 r. ukazało się pierwsze wydanie w języku polskim książki Pauli Caplan *Nie obwiniaj matki*. Ta psychoterapeutyczna lektura jest próbą uwolnienia matki i dziecka od wzajemnych pretensji, żalu i poczucia winy. Jak to określiła Ania, moja koleżanka psychoterapeutka, jest to apel o uczłowieczenie matki i uwolnienie macierzyństwa z kręgów

piekieł Dantego, czy to drugiego, gdzie przebywają grzesznicy z miłości, czy czwartego przeznaczonego dla skąpców i rozrzutników. Bo w istocie okazuje się, że tej miłości macierzyńskiej jest często albo za mało, albo za dużo.

Zenon Waldemar Dudek w swojej publikacji pt. *Jungowska psychologia marzeń sennych* tak ujmuję to zagadnienie: „Według Junga dziecko bardzo wcześnie tworzy w wyobraźni obraz matki, który jest w pewnym zakresie niezależny od tego, kto i jak się nim opiekuje. Obraz matki jest dwubiegunowy, gdyż trudne jest pogodzenie dwóch wymiarów miłości-opiekuńczej (bezwarunkowej) i wymagającej (warunkowej). Pierwszy typ miłości wyraża się w bezwarunkowej akceptacji, czułości i opiece, a drugi, poprzez psychiczną separację dziecka i wspieranie jego samodzielnych wysiłków, stawianie wymagań, a nawet przeszkód, które mają rozwijać samodzielność, odpowiedzialność i wytrwałość. Jeśli matka nie wprowadza w relację z dzieckiem obu rodzajów doświadczeń – akceptacji i separacji – utrudnia to mu zbudowanie dojrzałej osobowości” (Dudek 2010, s. 191).



DONOSY NA CZTERY GŁOSY

O KONCERTACH NIEZAŚPIEWANYCH

Małgorzata Sławińska
Medici pro Musica



„Chcesz rozśmieszyć Pana Boga, powiedz mu o swoich planach” mówi popularne powiedzenie. Kiedy w Polsce potwierdzono pierwsze przypadki zachorowań na COVID-19, myśleliśmy, że wprowadzone wkrótce potem ograniczenia potrwać kilka tygodni, ale tygodnie zmieniły się w miesiące, a miesiące najwyraźniej w lata. Nasze chóralne plany dotyczące koncertów, wyjazdów, a nawet organizacji prób musiały ulec zmianie. Oto moja opowieść o niezaśpiewanych koncertach Medici pro Musica.



WIEDEN

Do stolicy Austrii mieliśmy trafić za sprawą profesora Andrása Palotása, dyrektora firmy Asklepios-Med, który regularnie organizuje międzynarodowe koncerty lekarzy muzyków i wystawy lekarzy plastyków, aby uprawiana przez nich sztuka trafiła do szerszego odbiorcy. Pierwszy krok w stronę współpracy uczynił organizator wydarzenia, nawiązując kontakt z Olą Bakun. Głównym punktem planowanej na maj 2020 r. imprezy miała być wystawa malarska w zabytkowym Instytucie Węgierskim w Wiedniu, nam natomiast przypadł zaszczyt uświetnienia koncertem ceremonii jej otwarcia. Przyjęcie zaproszenia uruchomiło falę przygotowań. Potrzeba było pracy wielu osób, nim ustaliliśmy program wizyty. Ola prowadziła korespondencję z gospodarzem wystawy i starania o dofinansowanie Naczelnej Rady Lekarskiej na wyjazd. Basia użyła swych językowych umiejętności, by zorganizować kolejny wiedeński koncert w sanktuarium św. Józefa na Kahlenbergu i negocjować ceny hoteli. Małgosia przygotowała interesujący repertuar. My mieliśmy „tylko” zaśpiewać. By dobrze przygotować się do wymagających koncertów, zorganizowaliśmy warsztaty w Worytach. Rozglądaliśmy się już, co należy zrobić, by w Wiedniu spełnić swój obywatelski obowiązek i zagłosować w wyborach prezyden-

kich, które właśnie w tym czasie miały się odbyć w Polsce. I choć bilety zostały zakupione, pokoje hotelowe zarezerwowane, a program opanowany, nie dane nam było zaśpiewać w mieście nad pięknym modrym Dunajem. Wkrótce bowiem na świat rozlała się pandemia COVID-19, a próby chóru zostały zawieszone.



OPOLE

Wszystkim Polakom nazwa miasta kojarzy się ze stolicą polskiej piosenki, a dla nas Opole miało się stać siedzibą kolejnego festiwalu śpiewających lekarzy. Oto bowiem z inicjatywy Komisji Kultury Naczelnej Rady Lekarskiej zaplanowano Koncert i Warsztaty Chórów Lekarskich. Pierwsze komunikaty na temat wydarzenia dotyczyły początku września 2020 r. Koncert zaplanowano w konwencji muzyki rozrywkowej i Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Ta formuła wydawała się pewna, choć inne pomysły na program wydarzenia nieznacznie się zmieniały. Drugi proponowany termin przypadał na wrzesień 2021 r. W tym samym czasie miał się odbyć także II Kongres Kultury Lekarskiej, tak więc przewidziano udział ważnych gości – członków Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej, Konwentu Prezesów, Komisji Kultury NRL oraz redaktorów biuletynów izb lekarskich i „Gazety Lekarskiej”. Formuła koncertu

była pomysłowa i atrakcyjna dla zespołu – każdy chór miał przygotować dwie piosenki z archiwum opolskiego festiwalu, do wykonania w pierwszej części koncertu. Gościem specjalnym miała być gwiazda Opolu (jej nazwiska ostatecznie nie poznaliśmy), a w ramach warsztatów mieliśmy opracować jeden z wykonywanych przez nią przebojów i wykonać go wspólnie z Gościem siłą połączonych głosów wszystkich uczestników festiwalu. Z zapalem przystąpiliśmy do pracy – Małgosia wybrała dla nas dwa opolskie hity, różne w nastroju i z ważnym przesłaniem. Niestety, pandemia, która w maju 2020 r. zmusiła nas do rezygnacji z wyjazdu do Wiednia, odebrała nam także marzenia o Opolu we wrześniu. Wraz ze zmianami terminów komunikowanych nam przez organizatorów zmieniały się nasze emocje związane z koncertem i pracą chóru. Nasze skrzynki mailowe pęczniały od kolejnych wiadomości, które przysyłał nam prezes Maciek i Ola, oboje śledzący decyzje Naczelnej Rady Lekarskiej. Ich tematy oddają gorączkę tamtego okresu: OPOLE 2020; OPOLE – KONKURS; OPOLE – BUDŻET; OPOLE – PRÓBY ONLINE; OPOLE MOŻLIWE; OPOLE ODWOŁANE; OPOLE 2021; OPOLE FILM... Myśl o festiwalu w Opolu sprawiła, że mimo ogromnych trudności, jakich nastęrczało przeniesienie pracy chóru do strefy online, większość z nas podjęła to wyzwanie. Kiedy pandemia odpuszczała, spotykaliśmy się na żywo i ćwiczyliśmy nowe utwory, także w czasie warsztatów w naszych ulubionych Worytach. Dodatkowym projektem integrującym zespół w tym czasie było powstawanie filmu promocyjnego na temat chóru, który został sfinansowany przez Komisję Kultury NRL i miał być zaprezentowany – wraz z propozycjami pozostałych chórów lekarskich z Polski – podczas festiwalu lekarzy. W naszej subiektywnej ocenie powstał dobry film, w którym udało się oddać ducha Medici pro Musica. Jedną z piosenek przygotowanych do Opolu, *Pamiętajcie o ogrodach*, z tekstem Jana Pietrzaka i muzyką Jonasza Kofty, została przez nas wykonana podczas koncertu, który odbył się w ramach interdyscyplinarnej konferencji „Skóra i Kości” we wrześniu ubiegłego roku. Drugi wybrany przez nas utwór dopiero czeka na swoją premierę, niech więc na razie pozostanie tajemnicą.

Choć do festiwalu w roku 2021 nie doszło, nie porzucamy nadziei na jego realizację – nie tak dawno bowiem otrzymaliśmy od Prezesa wiadomość o temacie PLANU NA 2022, a w niej obiecujące zdanie: „Rezerwujecie pierwsze dni września na koncert w Opolu”



OLSZTYN

Kiedy pierwszy raz zapraszaliśmy na nasz tradycyjny świąteczny koncert, który miał odbyć się 19 grudnia 2021 r., „sytuacja covidowa” była trudna. Jednocześnie wierzyliśmy, że muzyczne spotkanie, któremu nadaliśmy znaczący tytuł „Ogrzej serca”, pokrzepi nas i przygotuje na kolejne Boże Narodzenie z pandemią w tle. Mieliśmy nadzieję, że zachowanie reżimu sanitarnego oraz

apel o udział w koncercie wyłącznie osób zaszczepionych bądź legitymujących się ważnym ujemnym testem na obecność SARS-CoV-2 zdołają zabezpieczyć muzyków i słuchaczy przed zagrożeniem. Przygotowywaliśmy się do występu, śledząc z niepokojem statystyki. Niestety, liczba zachorowań stale rosła, tak więc – w porozumieniu z władzami naszego patrona, Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej – podjęliśmy trudną decyzję o przełożeniu koncertu na 22 stycznia 2022 r. Wiązało się to z koniecznością odwołania także przedświątecznych warsztatów w Worytach, gdzie mieliśmy doszlifować repertuar. Termin styczniowy okazał się trochę bezpieczniejszy i po świętach wznowiliśmy próby. Po raz pierwszy na scenie miał nam towarzyszyć olsztyński zespół The Doctors, do udziału w koncercie zaprosiliśmy także występujących już z nami wcześniej przyjaciół – Hanię Zajączkiewicz z towarzyszącą jej na fortepianie Zofią Antes, Anię Śleszyńską-Górny, Rafała Gajewskiego oraz Marcina Wawruka, autora aranżacji dwóch nowych w naszym repertuarze utworów, które miały właśnie mieć swoją premierę. Plakaty zostały wydrukowane, zaproszenia rozesłane, próby wszystkich wykonawców szły pełną parą, gdy gruchnęła wiadomość o zachorowaniu jednego z kluczowych uczestników, u którego chorobę rozpoznano dzień po jednej ze wspólnych prób. I tak po raz kolejny pandemia udaremniła koncert, nad którego przygotowaniem pracowało wiele osób, a który miał być świętem dla olsztyńskiego środowiska lekarskiego i muzycznego.

Planowane koncerty zawsze dodają nam skrzydeł, jednak staramy się by ich odwoływanie spowodowane „siłą wyższą” nam tych skrzydeł nie podcinało. Wierzymy, że pieśni niezaśpiewane dziś czy jutro będziemy mogli zaśpiewać za miesiąc czy dwa, najpóźniej za rok. Przykro nam, że nie możemy zaprezentować się przed naszą wierną publicznością, pokazać efektów naszej pracy. Medici pro Musica wciąż jednak działa, próby się odbywają, repertuar się poszerza – wierzymy, że warto będzie czekać na nasze kolejne koncerty.

KURT COBAIN

„lepiej jest spłonąć, niż gasnąć powoli”



Kurt Cobain urodził się 20 lutego 1967 r. w Aberdeen, mieście położonym kila-dziesiąt kilometrów od Seattle w stanie Waszyngton w USA. Chłopiec od wczesnych lat interesował się muzyką i uczył się grać na gitarze. Pierwszy kontakt z narkotykami Kurt miał w wieku 13 lat. Konopie indyjskie miały uśmierzyć uciążliwe bóle brzucha. W 1985 r. Cobain założył zespół punkowy Fecal Matter. Na płytę „demo” zatytułowaną *Illiteracy Will Prevail* nagrał w grudniu 1985 r. w Seattle trafiło 16 piosenek jego au-torstwa. Wydawnictwo jest bardzo poszukiwane przez fanów. Grupa przetrwała tylko do lutego 1986 r. W tym okresie Kurt miał pierwsze kontakty z heroiną, która na początku lat 90. wyniszczyła jego organizm.

W Aberdeen panowała apatia. Cobain wspominał, że „dla wielu nastolatków życie tam było swoistym piekłem”. Jego najbliższym przyjacielem był Kris Novoselic (basista). Po- stanowili wyrwać się z marazmu i w 1987 r. założyli grunge’owy zespół Nirvana. Przez



Klub 27 – termin w kulturze masowej określający znanych muzyków z gatunku rocka, bluesa, popu i R&B, którzy z różnych przyczyn zmarli w wieku 27 lat. Wśród nich Robert Johnson, Brian Jones, Jimi Hendrix, Janis Joplin, Jim Morrison, Kurt Cobain, Amy Winehouse... Powstało wiele teorii i spekulacji na temat powodów śmierci artystów w tym samym wieku. Choć trudno mówić tutaj o fatum, to bez wątpienia istnieje jakaś bezsporna więź łącząca te przypadki, w tym alkohol i narkotyki.

skład przewinęło się kilku perkusistów. Debiutancki album *Bleach*, wydany w 1988 r., nie odniósł dużego sukcesu.

W 1990 r. został wynegocjowany nowy kontrakt Nirvany z dużą wytwórnią Geffen, która miała zapewnić globalną dystrybucję płyt. Było to bardzo ważne dla Cobaina, ale punkowe środowisko, z którego wywodziła się grupa, potępiło jego decyzję – wielkie korporacje były dla nich symbolem zła. Lider Nirvany zdawał sobie z tego sprawę.

Wiosną 1991 r. zespół zaczął nagrywać nową płytę w kalifornijskim studio Sound City (krótko wcześniej do składu dołączył Dave Grohl – szósty perkusista historii grupy).

Kurt któregoś dnia zobaczył w telewizji film o porodach w wodzie i ten temat go zafascynował. Postanowił, aby zdjęcie z takiego wydarzenia trafiło na okładkę nowego albu- mu. Wytwórnia odrzuciła pomysł, informując, że żadna sieć handlowa nie przyjmie takiej płyty do dystrybucji. Kurt postanowił „złagodzić” wymowę okładki i wykorzystać zdjęcie „nurkującego” niemowlaka. Ostatecznie zdecydowano, że dziecko będzie podążało do umieszczonego w wodzie haczyka, do którego będzie przyczepiony banknot dolarowy. Zdjęcie, które wykonał Kirk Weddle, stało się jednym z najbardziej popularnych w historii *album cover art*. Kurt Cobain błyskawicznie zaakceptował projekt okładki oraz zdecydował

o zmianie tytułu przygotowywanego albumu z wstępnie zaproponowanego *Sheep* na *Nevermind* (będący symbolem obojętności).

Album trafił na rynek 24 września 1991 r. W Seattle i okolicach zniknął natychmiast z półek (Geffen wstrzymała tłoczenie innych płyt i całą moc wytwórczą przeznaczyła na *Nevermind*). W skali USA sprzedaż początkowo nie była wielka. Płyta zadebiutowała na 144. pozycji listy Billboard. Olbrzymi skok sprzedaży nastąpił po emisjach na kanale muzycznym MTV teledysku z piosenką *Smells Like a Teen Spirit*. MTV była początkowa zniesmaczona „nieestetycznym teledyskiem”. Wbrew opiniom zespołu do ról kobiecych zostały zatrudnione striptizerki z klubów Los Angeles. Po długich namowach firmy Geffen kanał MTV zdecydował się wyemitować materiał w poświęconym muzyce alternatywnej programie „120 Minutes”. Widzowie byli zaskoczeni i zareagowali... entuzjastycznie. Jedna z rozgłośni nadała *Smells Like a Teen Spirit* 70 razy... Utwór był traktowany jak „hymn nowego pokolenia” (podobno Kurt Cobain nie wiedział wówczas, że *Teen Spirit*, to nazwa popularnego dezodorantu dla nastolatków). Album *Nevermind* został ostatecznie sprzedany w ponad 30 mln egzemplarzy.

Cobain czuł się coraz bardziej przytłoczony adorowaniem przez fanów i natręctwem mediów. Sława była ciężarem. Ucieczką były narkotyki, w tym wyniszczająca heroina. Były przypadki przedawkowania. W maju 1991 r. lider Nirwany poznał w klubie Hollywood Palladium Courtney Love (właściwie Courtney Michelle Harrison) liderkę zespołu Hole. W sposób wręcz nachalny dążyła ona do romansu z Kurtem. Młodzi wkrótce stali się nierozłączni... W listopadzie 1991 r. przed pierwszym wykonaniem „na żywo” w telewizji brytyjskiej piosenki *Smells Like a Teen Spirit* Kurt niespodziewanie zrobił swojej partnerce swoistą reklamę stwierdzając: „Chcę, by wszyscy tu zgoromadzeni wiedzieli, że Courtney Love, wokalistka wspaniałej grupy Hole, rżnie się najlepiej na świecie”. Młodzi w lutym 1992 r. wzięli ślub. Cobain na pewien czas wyszedł z głębokiej depresji, ale nadal nie rozstawał się z heroiną (Courtney Love też była narkomanką). Wkrótce okazało się, że kobieta spodziewa się dziecka. Po kilku miesiącach we wrześniowym numerze magazynu „Vanity Fair” 1992 r. ukazał się ilustrowany artykuł o Courtney Love zatytułowany nieprzypadkowo *Strange Love (Dziwna Miłość)*, który miał być dla niej „przepustką do sławy”, ale okazał się nieszcześnie. Autorka poinformowała czytelników o zażywaniu heroiny przez ciężarną artystkę oraz Kurta... To był skandal. Na szczęście urodzona 18 sierpnia Frances Bean Cobain okazała się zdrowym dzieckiem. Opieka społeczna odebrała niemowlę, ale



po batalii sądowej para odzyskała prawa rodzicielskie pod warunkiem systematycznych kontroli oraz zatrudnienia niani zaakceptowanej przez sąd. Po tym ciosie Kurt nie mógł już funkcjonować bez narkotyków. W czerwcu 1993 r. Cobain został aresztowany pod zarzutem przemocy domowej. Po trzech godzinach i wpłaceniu kaucji został wypuszczony. Młodzi pokłócili się z powodu trzech pistoletów, które Kurt trzymał w domu.

Trzecim studyjnym albumem Nirwany był wydany we wrześniu 1993 r. *In Utero* (*W macicy*). Cobain, nagrywając płytę, chciał uzyskać bardziej szorstkie brzmienie. Album był sukcesem, dotarł na szczyty list w USA i Wielkiej Brytanii (złaził łącznie 15 mln nabywców pomimo zastrzeżeń co do okładki oraz piosenki *Rape Me – Zgwałć mnie*). Kurt Cobain nienawidził swojego sukcesu, ale podświadomie go pragnął. Popsuły się relacje w zespole (Krist i Dave byli przeciwnikami narkotyków). Cobain był bardzo wychudzony, robiono mu makijaż, aby nie było widać zmian na twarzy. W listopadzie Nirvana zaczęła przygotowania do nagrania materiału na album *Unplugged*. Kurt miał kontrolę nad repertuarem, scenografią („miało być jak na pogrzebie”) oraz zaproszonymi gośćmi. Koncert akustyczny został zarejestrowany w Sony Music Studios w Nowym Jorku 18 listopada 1993 r. w ramach serii MTV Unplugged (emisja odbyła się 16 grudnia 1993 roku). Poza własnymi kompozycjami Nirvana wykonała covery Davida Bowie, Lead Belly’ego, Vase-

lines oraz Meat Puppets. Największe wrażenie robi wykonana na zakończenie wspaniała wersja utworu *Where Did You Sleep Last Night*, tradycyjnego bluesa z repertuaru Lead Belly'ego. W tym okresie Cobain był wrakiem człowieka. Courtney wspominała, że w grudniu 1993 r. Kurt usiłował popełnić samobójstwo przedawkowując heroinę (zostawił pożegnalny list). W lutym 1994 r. Nirvana rozpoczęła bardzo długą i wyczerpującą trasę promującą album *In Utero*. Z powodu nałogu Cobaina rozłam w Nirvanie stał się faktem (Kris i Dave podróżowali osobnym bussem). Wokalista stopniowo tracił głos. Trasa została przerwana po koncercie w Monachium 1 marca 1994 r. Kurt pojechał do Rzymu, gdzie spotkał się z Courtney (miała w Europie promować zapowiedzianą na kwiecień płytę *Live Through This* zespołu Hole). Z powodu niedostępności heroiny para zakupiła rohypnol (flunitrazepam). Kurt pierwszego dnia zażył podobno ok. 50 tabletek. To była kolejna próba samobójcza. Muzyk zapadł w śpiączkę, ale został odratowany przez lekarzy. Po ustabilizowaniu stanu zdrowia Kurta małżonkowie wrócili do Seattle. Pewnego dnia Courtney wezwała policję, informując, że mąż zabarykadował się w jednym z pokoi, ma ze sobą strzelbę i grozi, że się zabije. Policja skonfiskowała wówczas cztery sztuki broni. Po tym zdarzeniu Courtney zapowiedziała, że odejdzie od męża, jeżeli nie podda się on odwykowi. Obiecała też poddać się kuracji i w tym celu poleciała do Los Angeles.

Następnego dnia Kurt zakupił strzelbę Remington i naboje. Zostawił broń w domu i poleciał do Los Angeles, aby rozpocząć odwyk w klinice Exodus. Po dwóch dniach 1 kwiet-

nia wyszedł z kliniki i poleciał do Seattle. Trzy dni później matka Kurta zgłosiła policji jego zaginięcie i poinformowała, że obawia się o jego życie. Courtney zatrudniła detektywów, którzy mieli poszukiwać Kurta. Jak później ustalono, 5 kwietnia Cobain wrócił do domu i zabarykadował się w pokoju nad garażem. Zażył heroinę i valium, a następnie siadł ze strzelbą na krześle przy oknie i strzelił sobie w głowę. Muzyk pozostawił list zaadresowany do wyimaginowego przyjaciela z dzieciństwa o imieniu Boddah. Przyznał w nim, że największą jego zbrodnią jest udawanie dobrego samopoczucia i nabieranie na to innych. Stwierdził, że nie ma już w nim pasji, i że LEPIEJ JEST SPŁONAĆ NIŻ GASNAĆ POWOLI (to fragment tekstu z piosenki *My My, Hey Hey* Neila Younga). Zakończył list wyznaniem, że kocha Frances i Courtney. Ciało muzyka odnalazł 9 kwietnia elektryk, który przyjechał założyć system alarmowy.

MTV Unplugged in New York został wydany 1 listopada 1994 r. Był to jedyny album Nirvany, który zdobył nagrodę Grammy (1996 r.). W 2007 r. koncert został wydany na DVD.

Jerzy Kurowski – informatyk, w czasie wolnym podróżuje i fotografuje. Pasjonuje się także muzyką, sztuką i kolekcjonerstwem. W 2017 r. napisał i wydał książkę *Słynne płyty, słynne okładki*, która towarzyszyła wystawie o tej nazwie w Galerii BWA w Olsztynie.



TUŻ OBOK DROGI



lek. Jarosław Parfianowicz

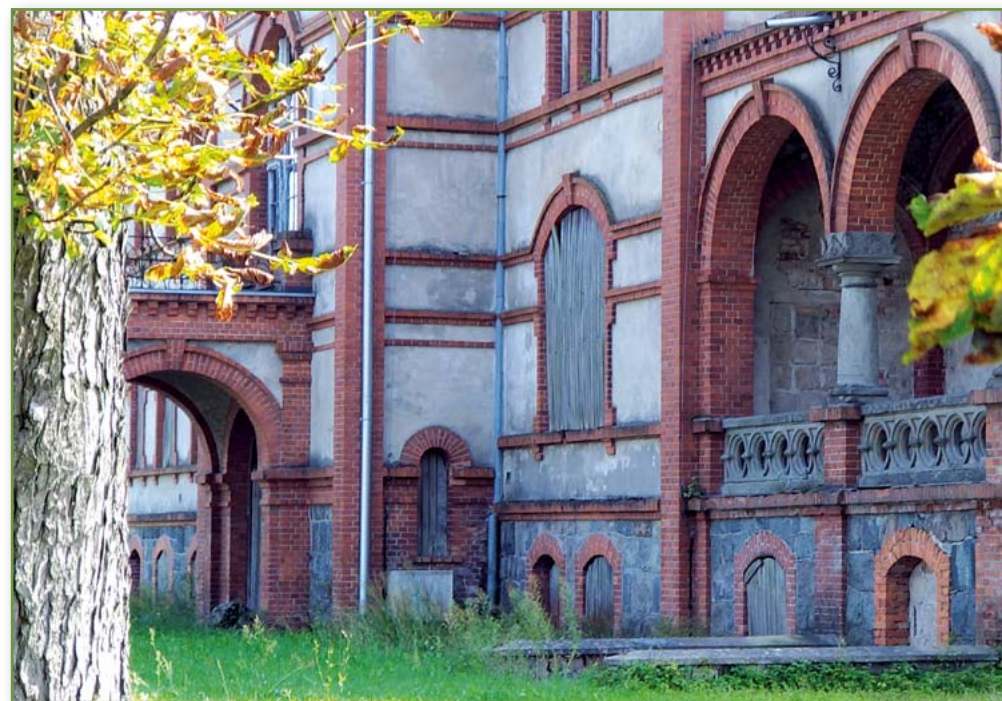


Zespół pałacowo-parkowy Turza Mała

Zespół pałacowo-parkowy w Turzy Małej został założony w II połowie XIX w. W jego skład wchodzi pałac z 1895 r. wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Cały obiekt sąsiaduje z parkiem – w sąsiedztwie pałacu znajduje się aleja z drzew (stanowiąca pomnik przyrody). Drzewa te, tworzące aleję pomnikową, rosną wzdłuż drogi gminnej (działki nr 179 i 181).

W połowie XIX w. majątek w Turzy Małej należał do Friedricha von Kownatzkiego. Posiadał on wtedy znaczne dobra ziemskie. W folwarku zbudował między innymi murowany, dwukondygnacyjny dwór. Około 1870 r. powstało tu również kilka zabudowań gospodarczych, jak np. murowany z czerwonej cegły budynek gorzelni (1873 r).

W latach osiemdziesiątych XIX w. Kownatzki zbudował też okazały pałac. Został on zaprojektowany w stylu renesansu północnego (zwanego też niemieckim), charakteryzującego się przede wszystkim bogato zdobionymi wykuszami, lukarnami i wysokimi frontonami oraz stosowaniem ornamentyki cekinowej, okuciowej i rolwerkowej. Zauważalny jest tu także wpływ innych stylów, jak np. architektury angielskiej i francuskiej, zmodernizowanego neogotyku czy tzw. stylu ceglanego prostego. Autor projektu nie jest znany. Z pewnością jednak dożą ostrożności autorstwo można przypisać znanemu niemieckiemu architektowi Ottonowi March.





KĄCIK WIERSZEM PISANY

Janusz Olszewski – mieszka, pracuje i tworzy w Lubawie, a w wolnych chwilach pisze teksty literackie.

Urodził się w 1946 r. w Morągu. Jest absolwentem Akademii Medycznej w Białymstoku (1976). Od 1978 r. związany zawodowo ze szpitalem w Lubawie. Prowodzi również własny gabinet lekarski.

Pisanie zaczął na początku lat 70. Tworzył wówczas na potrzeby studenckiego radia „Medyk” przy gdańskiej Akademii Medycznej. W Białymstoku był autorem koncepcji „Spotkań pod Schodkami” w klubie CoNieCo – imprezy kulturalnej będącej połączeniem kabaretu z wieczorami poezji (impreza organizowana jest do dnia dzisiejszego). W tym okresie pisał głównie wiersze adresowane do młodej widowni i na potrzeby spotkań klubowych. Wiele z tych utworów było protestem przeciwko ówczesnej rzeczywistości. Po rozpoczęciu pracy zawodowej pisał wyłącznie dla siebie i najbliższych. W ostatnich latach zaczął pisać również opowiadania. Jego wiersze opublikowano m.in. w antologii twórczości artystycznej lekarzy z Warmii i Mazur *Ars Vitae* (2008, 2012).



NAD RZEKĄ

Lubię nad rzeką świat pożegnać,
Patrzyć jak sennie nurt prowadzi.
Jeszcze jej brzegi skute lodem,
A wierzyby drżą odbite w wodzie.

Jeszcze przyłasczek i zawilców
Nie obudziło ciepło wiosny,
Tylko dziecięta, gdzieś na sośnie,
Słyszą chwilami stuk donośny.

Już wolno ciągną klucze gęsi
Z przepięknym, głośnym skrzydeł graniem.
Klangor żurawi nad mokradłem
Brzmi jak wiosenne przywitanie.

Trzciny wysmukłe szemrzą z wiatrem,
Tańczą gromadnie i półsennie.
Łąka wciąż czeka, by w kaczeńce
Nagle przyozdobić się wiosennie.

Lubię nad rzeką świat pożegnać,
Patrzyć jak jeszcze śpią żeremia
I lubię czekać niecierpliwie
Dnia wiosennego przebudzenia.

Wiersz z tomu *Ars Vitae. Antologia twórczości artystycznej lekarzy (słowo–fotografia)*, Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska w Olsztynie 2012.

JUBILEUSZ 50-LECIA OTRZYMANIA DYPLOMU LEKARZA

**Zapraszamy absolwentów rocznika 1972
Wydziału Lekarskiego AM w Krakowie**

do wzięcia udziału w uroczystości, która odbędzie się

11 czerwca 2022, o godz. 11.00 (sobota)

w Auli Nowodworskiego, przy ul. św. Anny 12

Zainteresowane osoby prosimy o wystanie zgłoszenia na adres:

Symposium Cracoviese

ul. Krupnicza 3, 31-123 Kraków

zofia.czesnikiewicz@symposium.pl

tel. 603 845 109



PRZYRODA W OBIEKTYWIE

MNISZEK LEKARSKI

UCHWYCONE W KADRZE

Wiosna w pełni, choć pewnie nie takiej aury się spodziewaliśmy. Śnieg i wahania temperatur nie przeszkodziły roślinom w pełnym rozkwicie. Na trawnikach i wszelkich zielonych skwerach zrobiło się żółto. Klucze ptaków na niebie już dawno oznajmiły o powrocie naszych skrzydlatych przyjaciół, którzy na łąkach, polach i w miejskich zieleńcach moszczą gniazda dla swego potomstwa, a ich poranne świergoty budzą w nas radość odradzającego się życia. Niezmiennie namawiamy do spacerów i obserwacji otoczenia. Chwile w parku, w lesie lub nad wodą sprzyjać mogą ciekawym i niepowtarzalnym spotkaniom z przyrodą. Warto wtedy sięgnąć po aparat fotograficzny bądź smartfona, a zdjęcie przesłać na adres:

- redaktornaczelnny.olsztyn@hipokrates.org
- olsztyn@hipokrates.org

**Zachęcamy wszystkich do fotografowania!
Zapraszamy do publikowania swoich zdjęć
na łamach naszego „Biuletynu”!**



Mniszek lekarski i mlecz są do siebie łudząco podobne. Obydwa gatunki pochodzą z rodziny astrowatych i porastają podobny typ terenów – łąki, tereny trawiaste, zarośla, nieużytki, miedze i rowy. Dlatego większość z nas, widząc na łące intensywnie żółte kwiaty, otoczone ząbkowanymi listkami, bez namysłu uzna je za mlecz. Tymczasem mogą to być mniszki. Mimo wielu podobieństw mlecz jest pospolitym, niejadalnym chwastem i nie może się równać mniszkowi, który ma wiele pożytecznych cech. Warto więc wiedzieć, jak rozpoznać mniszka, aby omyłkowo nie zebrać mlecza.

Jednoznacznie możemy je rozróżnić, przyglądając się łodygom obydwu roślin. Lecznicy mniszek zamiast typowej łodygi posiada coś w rodzaju kwiatonośnego pędu – z jednego systemu korzeniowego wyrasta wiele bezlistnych pędów, a każdy z nich dźwiga żółty kwiat (ząbkowane liście wyrastają z tego samego miejsca samodzielnie). Mlecz ma natomiast pojedynczą, grubą łodygę, która rozdziela się na boczne pędy pokryte listkami. Obie rośliny różnią się wysokością – mlecz są wyższe osiągają 1,0–1,5 m, a mniszek lekarski 40 cm.

Co ciekawe, to właśnie mniszek lekarski, a nie mlecz, po przekwitnięciu przekształca się w dmuchawca – ten delikatny puch wszyscy (nie tylko dzieci!) uwielbiamy zdmuchiwać podczas spacerów. Kwiaty mlecza zamieniają się z kolei w twardą, szorstką kulkę i w niczym nie przypominają puchatego dmuchawca.

Jak sama nazwa wskazuje, mniszek lekarski posiada właściwości lecznicze i pielęgnacyjne – wspomaga funkcjonowanie układu trawiennego, pracę nerek, krążenie krwi, leczy infekcje dróg oddechowych, działa na problemy skórne. W medycynie naturalnej wykorzystuje się wszystkie elementy tej rośliny, od korzeni po kwiaty.

BIURO WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

Adres:

Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska

ul. Żołnierska 16c, 10-561 Olsztyn

Regon: 001416837, NIP: 739-11-91-739

Forma prawna: samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów

e-mail: olsztyn@hipokrates.org

Adres poczty elektronicznej jest chroniony przed robotami spamującymi. W przeglądarce musi być włączona obsługa JavaScript, żeby go zobaczyć.

Godziny otwarcia Biura Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej:

poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. od 8.00 do 16.00

środy w godz. od 8.00 do 17.00

piątki w godz. od 8.00 do 15.00

Sekretariat:

tel. 89 539 19 29 w. 1, fax. 89 539 19 29 w. 7

Rejestracja i wydawanie praw wykonywania zawodu:

tel. 89 539 19 29 w. 2, 690 388 141

Doskonalenie zawodowe lekarzy, Komisja Bioetyczna:

tel. 89 539 19 29 w. 1

Biuro Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej:

tel. 89 539 19 29 w. 4

Biuro Okręgowego Sądu Lekarskiego:

tel. 89 539 19 29 w. 5

Dział prawny:

tel. 89 539 19 29 w. 6

Kancelaria Radcy Prawnego r. pr. Katarzyna Godlewska

Poniedziałek godz. 12.00–16.00

Środa godz. 12.00–16.00

Piątek godz. 12.00–15.00

Kancelaria Radcy Prawnego r. pr. Tomasz Kozak

Wtorek godz. 14.00–16.00

Czwartek godz. 12.00–16.00

Ubezpieczenia:

690 104 481, 690 388 141

Księgowość Izby:

tel. 89 539 19 29 w. 3

RACHUNKI BANKOWE:

1. Składki członkowskie – wpłaty na indywidualne konta bankowe

2. Wpłaty pozostałe w tym rejestracja praktyk prywatnych:

BRE BANK SA: 61 1140 1111 0000 3048 4600 1001

3. Kasa Pożyczkowa:

BRE BANK SA: 12 1140 1111 0000 3048 4600 1010

BIULETYN LEKARSKI**ORGAN WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ W OLSZTYNIE****ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Jarosław PARFANOWICZ (redaktor naczelny),

Józef KORBUT, Zbigniew GUGNOWSKI, Anna OSOWSKA, Anna STĘPOWSKA,

Katarzyna ŻÓŁKIEWICZ-KABAĆ, Elżbieta SKÓRA,

Karolina LUBAK

ADRES REDAKCJI: DOM LEKARZA, 10-561 Olsztyn, Żołnierska 16c

tel./fax 89 523 60 61

e-mail: olsztyn@hipokrates.org

Edytor: Pracownia Wydawnicza „ElSet”, Olsztyn, ul. Lipowa 15

tel. 89 534 99 25, e-mail: wydawnictwo@elset.pl

Anna Kruszewska (redakcja), Andrzej Mierzyński (proj. graficzny, DTP)

Nakład: 3500 egz., ISSN 1233-4731

UWAGA: Redakcja zaprasza do nadsyłania materiałów i ilustracji do „Biuletynu Lekarskiego”, zastrzegając sobie prawo do skrótów i zmian w tekście.

REKLAMA w „Biuletynie Lekarskim”

Informacje, cennik i formularze zamówienia dostępne są pod adresem:

<http://www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski/152>**„Biuletyn Lekarski e-active”**

Zapraszamy do korzystania z elektronicznej formuły wydania

„Biuletynu Lekarskiego”. Pobrania e-wydania ze strony:

www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski**Reklama w „Biuletynie Lekarskim”**

Informacje, cennik i formularze zamówienia dostępne są pod adresem:

www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski/152**DOSKONALENIA ZAWODOWE****w „Domu Lekarza”:****INFORMACJA**www.wmil.olsztyn.pl/index.php/doskonalenie-zawodowe